Sąd doraźny we Lwowie.

Nr. 258. Lwów, Niedziela 7. Listopada 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA N
20
PRENU
Miesięc
Lwowie
z dostaw
mu i
Polsce u
ką pocztową 4 zł
50 gr., zagranicą
miesięcznie 6
50 gr.
Dla urzędników
państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

ER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 13
Telefon redakcji 19.
w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.
P. K. O. Nr. 153.215.

Protesty klubów sejmowych przeciw naruszeniu konstytucji przez Rząd.

Klub P. P. S. nie uda się na Zamek na uroczystość otwarcia sesji sejmowej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 listopada.— Decyzja Rządu w sprawie otwarcia sesji Sejmu i Senatu na Zamku uczyniła w kołach sejmowych duże wrażenie. Klub parlamentarny P. P. S. powziął uchwałę stwierdzającą że Rząd przez niezwolanie sesji sejmowej w październiku i nie przedłożenia na tej sesji budżetu dopuścił się naruszenia Konstytucji. Klub PPS. postanowił utrzymać uchwałę nieudawania się na Zamek powziętą swego czasu w związku ze złożeniem przysięgi przez Prezydenta Rzplitej.

Gdy uchwała P. P. S. stała się wiadoma, Marszałek Sejmu Rataj poczynił kroki w kierunku wysondowania opinji u innych klubów. Jak słychać kilka klubów zamierza interpelować Rząd w sprawie niespełnienia obowiązku konstytucyjnego przez niezwołanie sesji sejmowej w październiku.

O jasną interpretację tekstu konstytucji

Warszawa, 5. 11 (AW) Z kół sejmowych odwiadujemy się, że na jednem z najbliższych posiedzeń Sejmu wpłynie **wniosek wszystkich klubow o ścisle konstytucyjne określenie pojęcia „otwarcia odroczenia i zamknięcia sesji sejmowej", drogą zmiany tekstu art. 25 Konstytucji.**

Demonstracyjne posiedzenie komisji senackiej.

Warszawa. (Tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu senackiej komisji dla s. zagranicznych senator Woźnicki postawił **wniosek aby z względu na otwarcie Sejmu dopiero w dniu 13 bm. posiedzenie nie odbyło się. Wniosek p. Woźnickiego upadł.** Na posiedzeniu dzisiejszem tej komisji była sprawa traktatu gwarancyjnego z Rumunją. — **Przedstawiciele Rządu w posiedzeniu tem udziału nie brali.**

Ku likwidacji gigantycznego strajku węglowego w Anglji.

Pojednawczy ton obrad związku górników. — Większość za przyjęciem propozycji pokojowych.

Londyn, 5. 11. (PAT) Wczorajsza popołudniowa **konferencja** związku **górników** otwartą została pod znakiem nadziei na zasadniczą zmianę stanowiska **górników** w sprawie podjęcia rokowań o porozumienie. Uczestnicy konferencji wysłuchali dwóch znamiennych przemówień swoich przywódców **Cooka i Smitha** którzy oznajmili zebranym o **niepowodzeniu wniosku poprzedniej konferencji, domagającego się zakazu przywozu węgla zagranicznego,** odwołania z szybów brygad bezpieczeństwa i dalszego obowiązku opłat, które na rzecz strajkujących miały być zarządzone wśród członków związku stowarzyszeń. Pozatem obaj leaderzy **potwierdzili wiadomość o dalszem załamywaniu się strajku przez stały wzrost liczby górników podejmujących pracę na podstawie oddzielnych umów najmu.**

W toku dyskusji **znaczna liczba delegatów wypowiedziała się za zmianą dotychczasowego stanowiska związku w kierunku podjęcia starań zmierzających ku porozumieniu.** Szereg przywódców wypowiedział gotowość rozpatrzenia propozycji mediacyjnych zgłoszonych przez komisję kongresu tradeunionów a polegających na przyjęciu zasadniczego porozumienia okręgowego opartego na wytycznych ogólnokrajowych. **Część uczestników konferencji opowiedziała się za kontynuowaniem walki wszelako większość stanęła po stronie przyjęcia propozycji pokojowych tradeunionów.**

Na tem zakończono obrady konferencji, dziś zaś o godzinie 11.30 mają się rozpocząć dalsze obrady.

PRZED WSZCZĘCIEM ROKOWAŃ POKOJOWYCH.

Londyn, 5. 11. (PAT.) Komitet wykonawczy **federacji** górników oraz członkowie kongresu robotniczych Związków zawodowych, które odgrywają rolę pośredniczącą, rozpoczęli wcześnie **posiedzenie celem ułożenia tekstu rezolucji, która zostanie przdstawiona jutro rano konferencji delegatów górników.** Panuje przekonanie, że rezolucja ta upoważniać będzie komitet wykonawczy do wszczęcia **rokowań pokojowych.**

STARCIE STRAJKUJĄCYCH Z POLICJĄ.

Londyn, 5. 11. (PAT) W Serdale (Hrabstwo Glamorgan) doszło do starcia między policją a strajkującymi górnikami. Wielu górników odniosło **rany.**

O INTERWENCJĘ RZĄDU.

Londyn, 5. 11. (PAT.) Członkowie komisji pojednawczej kongresu Tradeunionów udali się dzisiaj około południa do siedziby urzędowej premjera **Baldwina** przy Downing Street, gdzie odbyli **konferencję z premjerem oraz innymi członkami rządu.** Komisja podjęła ten krok w porozumieniu z przedstawicielami komitetu wykonawczego Związku górników. Delegaci komisji pojednawczej kongresu Tradeunionów poruszyli w rozmowie z premjerem sprawę **stanowiska rządu wobec propozycji pokojowych,** nakreślonych przez Radę generalną kongresu Tradeunionów.

POPARCIE STRAJKU Z MOSKWY

Moskwa, 5. 11. (AW.) Ponownie przekazana została do Anglji znaczna suma w wysokości **przeszło 1 miljona rubli w złocie, przeznaczona na poparcie strajkujących robotników angielskich.**

KATASTROFA SAMOCHODOWO-KOLEJOWA.

Nowy Jork 5. 11. (PAT.) W pobliżu Long Island **pociąg pospieszny** wpadł na **przejeżdżający przez tor samochód.** Z pośród jadących samochodem **4 osoby zabite, a 3 ciężko ranione.**

REAKCYJNE NOMINACJE.

Warszawa. (Tel. wł.) W najbliższych dniach zostanie otwarty w Grudziądzu oddział Państwowego Banku Rolnego. Dyrektorem Banku mianowany został przewodniczący Pomorskiego Twa Rolniczego p. **Zan.** „Robotnik" nazywa tę nominację reakcyjną.

—o—

BILANS BANKU POLSKIEGO.

Warszawa, 5. 11. (AW.) Bilans Banku Polskiego za III dekadę października wykazuje **wzrost zapasu kruszców o 162 tys. zł. w złocie** (do sumy 135.8 mil.), **wzrost walut i dewiz o 10 mil. zł.** (do sumy 113 mil. zł.). **Obieg biletów wzrósł o 32 mil.** do wysokości 585 mil. zł.

—o—

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA.

Warszawa 5. 11. (PAT.) Komisja do badania zmian kosztów utrzymania na posiedzeniu 3 listopada b. r. ustaliła, iż koszta utrzymania w Warszawie w okresie od 16 do 31 października w porównaniu z okresem od 16 do 30 września b. r. **wzrosły o 1.70%.**

—o—

ZAMIARY B. NASTĘPCY TRONU.

Londyn. 5. 11. (PAT.) „Westminster Gazett" podaje wiadomość, jakoby **ks. Karol rumuński zgodził się przyjąć z powrotem następstwo tronu, z tem jednak, że uzyska zezwolenie na rozwiązanie swego małżeństwa z księżną Heleną** która podobno nie sprzeciwia się temu.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 5 b. m. w Warszawie 9.00 zł. — w Krakowie 9.01 zł — we Lwowie 8.99 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje 8.99 — sprzedaż 9.01 — kupno 8.97.

Nowy Jork transakcje 9.00 — sprzedaż 9.02 — kupno 8.98.

Tendencja niejednolita

Zurych urzędowy. Warszawa 57.00; N. Jork 5.1875; Londyn 25.14; Paryż 17.30; Wiedeń 73.175; Praga 15.36; Włochy 22.25; Belgja 72.15; Budapeszt 72.55; Sofja 3.7425; Holandja 207.35; Oslo 129.75; Kopenhaga 137.90; Sztokholm 138.45; Hiszpanja 78.55; Bukareszt 2.7625; Berlin 123.325; Belgrad 9.1425.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 11.37; Londyn 4.845; Paryż 3.325; Wiedeń 14 1/8; Praga 2.9625; Włochy 4.32; Belgja 13.92; Budapeszt 14 1/8; Szwajcarja 19.28; Sofja 0.72; Holandja 39.97; Oslo 25.02; Kopenhaga 26.59; Sztokholm 26.69; Hiszpanja 15.14; Bukareszt 0.5325; Berlin 23.77; Belgrad 1.77.

Dziś 6. listopada rozpoczyna się V. Tydzień Akademika.

Wybory czy gra w loteryjkę „numerkową?"

Lwów, 6 listopada.

(y) Już tylko kilka dni dzieli nas od ustalonego na 13 b. m. terminu zebrania się Sejmu. Na porządku obrad sejmowych, poza preliminarzem budżetowym, znajdą się i inne równie doniosłe sprawy, wśród których na plan pierwszy wybija się kwestja zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

Sprawa ta staje się tembardziej nagląca, im bardziej wzrasta prawdopodobieństwo rozwiązania obecnych ciał ustawodawczych i zbliża się termin nowych wyborów. Przy obecnym układzie sił politycznych w Sejmie, liczyć się należy ustawicznie z możliwością odmówienia przezeń zaufania Rządowi a wtedy — o ile spór między Rządem a Sejmem miałby pozostać w granicach legalnych, Konstytucją zakreślonych — zaistniałyby teoretycznie dwie ewentualności: albo dymisja gabinetu, albo też odwołanie się Rządu do sądu ludności, przez zarządzenie nowych wyborów. Praktycznie sytuację oceniając, wątpić należy w pierwszą z tych dwu koncepcji, albowiem trudno przypuścić, by Marszałek Piłsudski zdecydował się na wycofanie z poważnej gry, którą dopiero rozpoczął. Pozostaje zatem druga i naszem zdaniem jedyna z legalnych dróg wyjścia; nowe wybory do Sejmu i Senatu.

„Jeżeli Rząd dotychczas, mimo, iż nieraz zdawało się to być nieuniknionem nie rozwiązał obecnych izb ustawodawczych, to przypisać to należy w pierwszym rzędzie niechęci do rozpisywania w obowiązującym 3 miesięcznym terminie nowych wyborów na podstawie istniejącej ordynacji wyborczej. W tej sprawie intencje Rządu zgodne są z przekonaniem przeważającej części opinii publicznej w Polsce, która słusznie rozumie, że przeprowadzenie nowych wyborów wedle starej ordynacji wyborczej, dałoby w rezultacie Sejm i Senat, jeżeli nie obdarzone temi samemi wadami co obecne, to w każdym razie znacznie gorsze.

Istotnie. Trzeźwa ocena rozwoju dotychczasowych wypadków politycznych w Polsce musi w rezultacie wskazać na skład obecnego Sejmu i jego niską wartość moralną i intelektualną, jako na główne źródła wszelakiego zła w Państwie.

Źródła te wypływają zaś z jednego podłoża, a to z nieodpowiedniej dla naszych wewnętrznych stosunków politycznych i społecznych ordynacji wyborczej. Ordynacja ta, być może sama dla siebie nie zła, teoretycznie będąca może nawet wcieleniem najdalej posuniętego demokratyzmu w zastosowaniu praktycznem do naszych specyficznych rodzimych stosunków staje się parodją demokratyzacji. Nic też dziwnego, że taka sparodjowana demokratyzacja ordynacji wyborczej, w rezultacie daje parodję parlamentaryzmu. Od zasadniczej reformy w tej sprawie winna się zatem rozpocząć sanacja naszych wewnętrznych stosunków politycznych, a co za tem idzie uzdrowienie całego życia państwowego.

Punkt ciężkości zagadnienia reformy ordynacji wyborczej leży w przystosowaniu aktu wyborczego do stopnia oświaty i kultury politycznej szerokich mas ludowych w Polsce. Zarówno oświata jak i uświadomienie polityczne przygniatającej większości naszych wyborców stoi na poziomie bardzo niskim. Mimo to, a nawet właśnie dlatego, w interesie przyszłości demokracji, przeciwstawić się należy wszelkim ze strony prawicowo-piastowej wysuwanym postulatom ograniczania prawa wyborczego wedle censusu naukowego lub narodowościowego. Wybory powszechne, równe i bezpośrednie są bowiem najlepszą szkołą politycznego uświadomienia i środkiem uobywatelnienia wszystkich warstw społecznych, cementem spajającym we wspólnej reprezentacji parlamentarnej narodowo zróżnicowaną ludność Rzeczypospolitej. Jeżeli jednak wybory te mają spełnić istotnie także swój polityczno-pedagogiczny cel, to chodzi o to, aby metody tej pedagogji były łatwo przystępne i zrozumiałe dla wszystkich. Akt wyborczy nie może zatem być jakiemś tajemniczem misterjum, nie zrozumiałem dla szerokiego ogółu, a funkcja, wyborcy grą „w loterję numerkową".

I tu dochodzimy do sedna sprawy: Reformie uledz powinna przedewszystkiem i wyłącznie techniczna strona wyborów. W pierwszym rzędzie powinien być zniesiony system głosowania na numery list a wprowadzone głosowanie na osoby kandydatów. Pomijając bowiem na razie inne techniczne usterki obowiązującej dziś ordynacji wyborczej, które wymagają obszerniejszego omówienia, dziś stwierdzić chcemy, że wprowadzenie głosowania na nazwiska kandydatów, a nawet wprowadzenie jedno- lub dwu mandatowych okręgów, przy odpowiedniej modyfikacji rozdziału mandatów z listy państwowej (za resztki głosów) w niczem nie naruszy zawartej w Konstytucji zasady pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego. Niezrozumiałym logicznie jest przeto opór, jaki nawet przeciw takiej reformie podnoszą stronnictwa lewicowe rzekomo „w obronie zagrożonej demokracji".

Wszakże zmiana ordynacji wyborczej w tym duchu nie tylko podniesie poziom moralny i ideowy naszego parlamentu, ale nawet uzdrowi stosunki wewnątrz stronnictw politycznych; zysk z tego dla Państwa będzie podwójny. Kto bowiem zna chociażby trochę tylko stosunki panujące wewnątrz prawie wszystkich partji politycznych, ten wie, jak często, gwoli zaspokojenia niezdrowych ambicji różnych miernot, „prowincjonalnych wielkości" i różnego gatunku moralnego „działaczy partyjnych" układa się w zarządach partyjnych, przed wyborami do Sejmu i Senatu, listy kandydatów, na których sztandarowe, czyste i uczciwe nazwiska pokrywają pierwsze lepsze marne indywiduum. Wprowadzenie głosowania „na osoby" pociągnęłoby za sobą konieczność wystąpienia na zewnątrz tylko z nazwiskami atrakcyjnymi ludzi godnych i posiadających zaufanie wyborców, co dałoby i wewnątrz stronnictw pierwszeństwo jednostkom zdolnym i uczciwym i uzdrowiłoby stosunki polityczne w Państwie. Gdy zaś zamiast gry loteryjnej w „numerki", gry dla większości wyborców niezrozumiałej i przypominającej zabawę „w ślepą babkę", damy ludności możność swobodnego wyboru między znanymi jej kandydatami, przyspieszymy dojrzewanie kultury politycznej szerokich mas, przez co Państwo nasze zbliży się naprawdę do ideału demokratycznej republiki.

Z profilu.

Poparcie i bojkot?...

Lwów, 6 listopada.

(x.) Jak wiadomo władze wojskowe na Pomorzu i w Krakowie nakazały **bojkot tam „Słowa Pomorskiego" a tu „Głosu Narodu".**

Okazało się jednak, że w parze z władzami wojskowemi nie idą **inne władze**. A to podrażniło bardzo **„Głos Prawdy"**, który onegdaj znalazł w „Słowie Pomorskiem"

„...jedno ogłoszenie gdańskiej **dyrekcji kolejowej, dwa województwa pomorskiego i dwa sądu powiatowego** w Sępolnie. Razem ogłoszenia te zajmują **przeszło pół strony ostatniej**

Zapytujemy władze rządowe, **jakiem prawem (!)** organy miejscowe napychają kieszenie publicznym groszem wydawców pisma, które inne władze, hierarchicznie wyższe, nakazują bojkotować?".

„Zapytujemy władze rządowe",

My! „Głos Prawdy"!

Zaiste paradne widowisko.

Z pewnością dalecy jesteśmy od ideologji „Słowa Pom." czy „Głosu Narodu", ale chyba niezależna opinja nie może przejść do porządku nad podobnemi „ewenementami".

Nie dość, że „władze" milcząco przyjmują do wiadomości najbardziej **reakcyjne zarządzenia** dowódców **korpusów, nie dość, że zarządzenia te zresztą są tylko fajerwerkową i bezsensową demonstracją,** bo wywierają najczęściej wprost **przeciwny skutek,** ale na dobitek jeszcze prasa („jedna prasa drugiej prasie"..) upomina się u rządu „zapytuje", a więc **denuncjuje, urzędy lokalne, że komunikaty** przeznaczone **dla ogółu czytelników** zamieściły w jakiemś tam piśmie,

„Przeszło pół strony"!

Gwałtu! I jakieś tam **pismo zarobiło** kilkadziesiąt złotych, które mogło zarobić **pismo „prawo**rządne". Oczywista!

Dyrekcja kolejowa, **województwo i sąd powiatowy powinny przemawiać tylko** do czytelników „Głosu Prawdy".

Zachodzi obawa, że **kolej będzie mogła przewozić, a sąd sądzić tylko czytelników „Głosu Prawdy". —** Czy tak?

Naprawdę brzydka **to gra i nie**pomna zupełnie **zasady „Hodie tibi, cras mihi!".**

Przestańcie panowie, bo się źle bawicie!..

•

W ostatniej chwili dowiadujemy się że także D. O K Przemyśl ogłosił bojkot „Głosu Narodu".

Czy jest w tem sens, czy tylko może gonitwa za tanią obecnie popularnością?

Z prasy ruskiej.

Serbowie i Ukraińcy. — Wojna o celibat. — Wieś i miasto.

Lwów, 6 listopada.

„Diło" podaje w dosłownym przekładzie treść artykułu, zamieszczonego w jugosławiańskiem piśmie „Wesnyk" w Białogrodzie w sprawie stosunków cerkiewnych w Małopolsce wschodniej. Serbowie, wychodząc ze stanowiska kościoła prawosławnego, obawiają się projektowanego przez biskupów grecko-katolickich przy poparciu Rzymu wprowadzenia celibatu duchowieństwa ruskiego, gdyż uważają tę reformę za drogę do zlatynizowania cerkwi ukraińskiej. Przy tej sposobności użala się „Wesnyk" na rzekomy ucisk prawosławia w Polsce i oburza się na zburzenie soboru w Warszawie, nazywając je czynem inkwizytorskim, jakich „nawet Turcy" się nie dopuszczali. „Wesnyk" nie zdaje sobie sprawy, że rozwalenie soboru w Warszawie miało znaczenie wyłącznie polityczne, jako zgładzenie ostatniego symbolu niewoli, którego wzniesienie na ziemi polskiej było również aktem politycznym, a nie wynikało z miejscowych potrzeb religijnej natury.

„Diło" przytaczając ten głos zgadza się zupełnie ze stanowiskiem „Wesnyka" w sprawie celibatu i twierdzi, że reforma forsowana przez gr. kat. biskupów przemyskiego i stanisławowskiego jest niedźwiedzią przysługą dla kościoła katolickiego.

W pierwszym z rozpoczętego wczoraj cyklu artykułów pt. „Wieś i miasto" stwierdza „Diło", że ludność wiejska zasila środowiska miejskie nowym elementem, co objawia się naturalnym biegiem rzeczy we wszystkich społeczeństwach — natomiast ukraińska imigracja do miast wykazuje bardzo nieznaczny przyrost albo tylko wyrównuje straty, poniesione przez asymilację ukraińskiego elementu z polskim. Autor artykułu widzi przyczynę tego faktu w braku opieki nad tym ruchem i nawołuje do propagandy i organizacji w kierunku ruszczenia wielkich środowisk — rozpaczając, że nie „ukraińskie morze", ale wyspy miast obcych duchem i istotą, nadają krajowi oblicze,

Pod znakiem czasu.

MODNY SPOSÓB ŻEBRACTWA.

Lwów, 6 listopada.

Instytucje publiczne i redakcje czasopism nawiedzają bardzo często rozmaite osobniki chlubiące się odbywaniem podróży naokoło świata lub tylko naokoło Polski pieszo i bez pieniędzy. Podróżnicy tacy proszą zazwyczaj o przybicie pieczątki na swych dokumentach, domagają się reklamy w pismach i przymawiają się niedwuznacznie o wsparcie, którego nie uważają za żebraninę ale za ofiarę na cel publiczny. Włócząc się tak bez celu, wyobrażają sobie, że spełniają jakąś wielką misję, w której im każdy człowiek kulturalny dopomóc powinien.

Nie zdają sobie jednak sprawy, że ani Polska, ani świat z podróży takich nie odnosi najmniejszego pożytku i wcale ich nie pragnie, że za taką próżniacką włóczęgę nic im się od społeczeństwa nie należy. Piesza wędrówka przez przestrzenie tysięcy kilometrów jest czynem o znaczeniu wyłącznie sportowem i przynosi tylko korzyść jednostce, która ją uprawia. Kto chce zaznać ciekawych wrażeń i zdobyć rekord piechura (który zresztą w tej formie przestał już być rekordem), a nie ma pieniędzy na taką podróż — niech po drodze pracuje i zarabia. Może być wędrownym fotografem, fryzjerem, szewcem, czyścicielem obuwia. Może zbierać materjały folklorystyczne lub zdjęcia zwiedzanych okolic i sprzedawać je tym, którzy potrafią je odpowiednio zużytkować.

Jeśli zaś nie umie robić nic podobnego niechaj lepiej poszuka sobie jakiejkolwiek innej pracy, a nie traci czasu na bezpłodną włóczęgę, nie naciąga ludzi i nie kompromituje nas przed obcymi, którzy mogą nabrać przekonania, że Polacy, to naród żebraków...

(m.)

Odczyt generała Sikorskiego.

Lwów, 6 listopada.

W związku z uroczystościami listopadowemi i rocznica wskrzeszenia niepodległości Polski Uniwersytet Powszechny organizuje serje wykładów poświęconych armii, jako tej której zawdzięczamy nasz byt niepodległy i chwałę odniesionych w wojnie o niepodległość zwycięstw. Na serje złożą się wykłady najznakomitszych we Lwowie dowódców, którzy przedstawią rolę i znaczenie Współczesnej armji narodowej.

Pierwszy wykład „Rola wychowawcza armji wypowie gen. Sikorski.

Zarówno okryta sławą zwycięstw osoba generała jak również jego wielka wiedza wojskowa i rola wychowawcy w armji jako Dowódcy Korpusu we Lwowie składają się na to, że wykład ten wywołuje powszechne, żywe zainteresowanie. W wykładzie tym pan generał zapozna szeroki ogół z rolą jaka przypada armji jako czynnikowi wychowawczemu nowych wolnych obywateli niepodległego Państwa.

Wykład ten odbedzie się w niedzielę 7 listopada o g. 5 tej popołudniu w sali Kopernika, gmach Uniwersytetu, ul. Marszałkowska 1. l. p.

—o—

Tydzień Akademika.

Program na sobotę 6-go listopada (pierwszy dzień): 1) o godz. 9-tej rano uroczyste nabożeństwo w katedrze. Pieśni odśpiewa Chór Akademicki. 2) O godz. 10-tej otwarcie pawilonu wystawy fantowej przy ul. Akademickiej w obecności reprezentantów władz i prasy. 3) O godz. 18-wieczorem akademicki pochód inauguracyjno-manifestacyjny ze współudziałem orkiestr. Zbiórka akademików całego Lwowa o godz. 17·30 przed gmachem Nowego Uniwersytetu przy ul. Marszałkowskiej. 4) O godz. 22-giej wieczorem raut reprezentacyjny w salach Kasyna i Koła Lit. Art.

—oo—

Lekarze czechosłowaccy w Warszawie.

Warszawa, (Tel. wł.)

Od niedzieli gości w Polsce grupa lekarzy Czechosł. należących do „frakcji młodych lekarzy Związku lekarzy czechosłowackich". Frakcja powyższa postanowiła urządzić wycieczkę do kraju naszego, celem zbliżenia się z polską korporacją lekarską, oraz dla poznania Polski. W wycieczce uczestniczy ogółem 45 osób. Wśród nich 15 pań — 3 lekarki, i 12 żon, towarzyszących swoim mężom.

Wieczór niedzielny na zaproszenie władz stolicy, goście spędzili w operze. Poniedziałek dnia 1-go b. m., poświęcono na zwiedzenie instytucji miejskich w zakresie zdrowia, przedewszystkiem zaś szpitali.

Wieczorem w poniedziałek wycieczka udała się do Wilna, gdzie spędziła cały dzień. Powrót wycieczki do Warszawy nastąpi we środę. Cały dzień poświęcony będzie na zwiedzanie stolicy, jej zabytków i urządzeń kulturalnych.

O godz. 8. wieczór wydał dla gości obiad minister spraw wewn. jen. Sławoj-Składkowski.

PODWYŻKA KREDYTÓW LOMBARDOWYCH.

Warszawa. (Tel. wł.).

Rada zawiadowcza P. K. O. uchwaliła podwyżkę kredytów lombardowych z 4 na 10 miljonów złotych. — Stopa procentowa wynosi od 12 do 14 procent w stosunku rocznym zależnie od rodzaju papierów lombardowanych.

—oo—

REWIZJE I ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW W PIOTRKOWIE.

Piotrków. (Tel. wł.)

Przeprowadzono tu szereg rewizji i aresztowano wiele osób, podejrzanych o przynależność do partji komunistycznej. W jednym z hoteli aresztowano dwóch komunistów, przybyłych z Łodzi, u których znaleziono wiele odezw komunistycznych.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Nadesłane.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 7. 11. 1926

ALEKSANDER DAN. 4

PRZYJAŹŃ.

(Dokończenie).

Wracając raz o zmierzchu do domu, zauważyłem już z daleka sylwetkę Filipa, zdążającą przedemną w tym samym kierunku. Między nami było jeszcze kilku przechodniów. Przyspieszyłem kroku ,by dogonić Filipa. I nagle ślepa fala bólu runęła na mnie, zachwiałem się i przystanąłem. przy boku Filipa szła młoda kobieta. Była wysoka, Filip zaś drobny. Pamiętam dobrze, że w następnej chwili, gdy ocząsnąłem się z wrażenia, badałem z szczególną ciekawością nieporadne ruchy Filipa, który usiłował zachować postawę naturalną, będąc zmuszony bezustannie przechylać głowę w tył. Usiłowałem przykryć grubemi warstwami badawczości, pozornie bezinteresownej, rozdzierający mnie lęk. Zalała mi usta cierpka, jadowita gorycz. — Widziałem miasto wokoło jako świetlny wir, szczerzące zęby reklam świetlnych. Czytałem jedno słowo: Z d r a d a! Czy jest jeszcze inne słowo w tem mieście? Dajcie! Olbrzymiejsze! Błyskawic pełne i opętania!

Opuściła mnie dobra, rosista łaska minionych dni. Byłem znowu jak nagi, żółty trup. To co zrobiłem wówczas było odruchem zbudzonego Samuela, czarnoksięskiego ucznia zasady, jedynej schedy odziedziczonej po ojcach: oko za oko. Odsunąłem Filipa na bok, a kobietę wciągnąłem w fioletowy krąg śmierci, jak zalew wiosenny idącej na nas z łoskotem.

Była z Kastylji i pachniała ambrą. Przyciągała biernością, długo kusząc stygnącym na niej uśmiechem. Gdy się kończynami zmysłów dotykało jej ciała, jak muszla szumiącego morzem, miażdżyła usta rozpaczą, żądzą i drapieżną wyniosłością. Jak zdradliwa rana wybuchało w rozkoszy jej nienasycenie. O, jak ona nienawidziła. A we mnie śpiewało wysoko, że przyszła wreszcie miłość, która zabija.

Tobie Filipie powierzę tę słodką tajemnicę, chciałbym byś mią wzmocnił kruche Twoje ciało, byś zmysły obłakane głodem przepoił tą ostateczną wiedzą. To śmierć była, która powiązała nas w maleńkim barze o północy, śmierć najbardziej otumaniająca, księżycem pachnąca i polarnym lasem kryształów. Doświadczyłem rozmaitych form śmierci, ale przyjaźń z Tobą była najbardziej porywającem umieraniem. Stojąc przy tobie, widziałem nad twą głową gasnącą glorję nieba, perłami płaczącego. I szum skrzydeł słyszałem, dalekie przypomnienie mej młodości, która chciała się pożegnać i przeprosić za wszystkie cierpienia przeminione.

W objęciach kastylianki marzyłem o tobie i o nas, innym węzłem splecionych. O, nie odwracaj twarzy! — Na dłoniach mych kwitną krwawe ślady mej miłości.

*

Po latach spotkaliśmy się znowu. Osiwiali i zgarbieni podaliśmy sobie ręce. I zdarzyło się wówczas, że przyszły do nas dwie kobiety z ampułkami oliwy na dłoniach; miłosierdziem chciały nas namaścić i słowami jak gołębie białemi pojednać i ukoić. Czekały przed chatą naszą pokornie przechylone w przód. Ale my, ja i Filip, mocno do siebie przytuleni przeszliśmy mimo, mając przed sobą płonienne skiby, wrastające w zachód. W pewnej chwili odwróciliśmy równocześnie głowy, oślepieni straszliwym smutkiem idącym za nami krok w krok, bezszelestnie. Chcę zatrzymać się przy tym ostatnim ruchu naszych głów, Filipie, nim nas pochłonie wiekuista noc.

Paryż, maj 1926.

Prof. Politechniki lwowskiej Dr. St. Pilat

dyrektorem Państwowych Zakładów Naftowych.

(Od naszego korespondenta.)

Borysław, 5 listopada.

W następstwie zmian na kierowniczych stanowiskach w przedsiębiorstwach państwowych, jak słychać — profesor Politechniki lwowskiej dr. Stanisław Pilat, znakomity fachowiec, obejmie dyrekcję Państwowych Zakładów Naftowych („Polmin“).

Profesor Pilat, był niemal do końca roku 1922 jednym z dyrektorów konc. naft. „Dąbrowa“, na którem to stanowisku przeprowadził budowę urządzeń maszynowych w rafinerji w Jedliczu (ad Krosno) na podstawie patentu wynalezionego przez profesora Politechniki Ignacego Mościckiego, obecnego Prezydenta Rzeczypospolitej.

Mianowanie profesora Pilata miało też nastąpić pośrednio na życzenie p. Prezydenta, interesującego się jak wiadomo, bardzo żywo przedsiębiorstwami państwowemi.

Czy mianowanie powyższe przyczyni się — jak to przypuszczają w sferach naftowych — do wzmocnienia zachwianej pozycji kartelu naftowego — okaże się dopiero w przyszłości.

—oo—

Uchwały Zjazdu nauczycielskiego w Warszawie.

Warszawa, 5 listopada.

Do Zarządu Głównego P. Z. N. S. P. wybrano: na prezesa Związku — senatora Stanisława Nowaka. Nadto do Zarządu Głównego wybrani zostali: poseł Julian Smulikowski, poseł Zygmunt Nowicki, senator Jan Woźnicki, pp. Bereśniewicz, Kolanko, Makuch, Korczowski, Maj, Ochędalski, Stadnicki, Wawrzynowski, Pszczółka, Kisielnicki, Chróścicki, Dobosz, Krawczyk, Migocki, Patyna, Sielke, Sieńko, Stattlerówna, Syska, Baścik, Czabanowski, Klimek, Kozłowski, Lewicki, Malicki, Patkowski, Robak.

Wszyscy wybrani reprezentują zarówno wszystkie województwa jak i skupienia organizacyjne Związku.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp.: Dackiewicza, Brzeskiego, Kmyto, Łukasiewicza, Podurgiela, Żebroka i Władykę.

Po ogłoszeniu wyników wyboru Zjazd uchwalił następujące rezolucje:

W sprawie ustroju szkolnictwa, w której stwierdził, że jedynie odpowiednie fundusze, wstawione do budżetu państwa na cele szkolnictwa mogą przekonać społeczeństwo i nauczycielstwo, iż obecny rząd ma istotnie zamiar zmienić politykę szkolną dotychczasowych rządów: że oszczędności na oświacie powszechnej są pod żadnym pozorem niedopuszczalne, gdyż godzą w byt Państwa; że szkoła powszechna winna być traktowana jako konieczność państwowa na równi z wojskiem i bezpieczeństwem wewnetrznem; że reforma ustroju szkolnictwa rozpoczęta natychmiast, idąc po linji postulatów szkoły jednolitej, utwierdzi przynajmniej 7-klasową szkołę elementarną, jako powszechną i obowiązującą dla wszystkich dzieci w wieku szkolnym i zastosuje pięcioletnią szkołę średnią i inne do programu i wymagań szkoły powszechnej.

W sprawach uposażeniowych — Zjazd stwierdził, że: ciała parlamentarne wykazują stałe lekceważenie warunków bytu pracowników państwowych, który od grudnia 1925 roku wskutek unieruchomienia mucznej przy równoczesnym wzroście drożyzny wytworzył stan nie do zniesienia, a realna wartość płac pracowników państwowych jest conajmniej o 25 procent mniejsza od realnej wartości tych płac w drugiej połowie 1925 roku; że ustawa sanacyjna z dniem 22 grudnia w bardzo wielkim stopniu dotknęła szczególniej nauczycielstwo szkół powszechnych. Dlatego Zjazd domaga się: 1. wyrównania zaległości z tytułu unieruchomionej mnożnej; 2. uruchomienia mnożnej i dostosowania jej do faktycznej wartości według obliczeń głównego urzędu statystycznego; 3. podniesienia dodatku mieszkaniowego; 4. przywrócenia szkołom siedmioklasowym odebranej jednej siły nauczycielskiej; 5. podniesienia wynagrodzenia za kierownictwo; 6. podniesienia wynagrodzenia za godziny nadliczbowe; 7. przywrócenia równoważnika za grunt.

Zjazd stwierdza, że w najbliższym czasie winno nastąpić obniżenie liczby dzieci w klasie do poprzedniej normy.

Zjazd stwierdza, że pomieszczenie na szkoły i mieszkania nauczycielskie, zwłaszcza na wsi, urągają wszelkim zasadom higieny, przeto uważa, że wprowadzenie w życie ustawy o budowie szkół oraz mieszkań dla nauczycielstwa, jest najbliższą koniecznością państwową.

Zjazd domaga się zmiany systemu udzielania pomocy lekarskiej dla nauczycielstwa, oraz usprawnienia organów administracji państwowej, udzielających tej pomocy.

Zjazd Delegatów stwierdza, że nauczycielstwo szkół powszechnych pobiera uposażenie niewystarczające na życie, gdyż dzisiejsze płace nauczycieli szkół powszechnych są dużo niższe niż płace pobierane przed wojną.

Oprócz powyższych rezolucji, — Zjazd uchwalił podjąć wszelkie możliwe starania o urlopowanie nauczycieli oświatowców dla prowadzenia pracy oświatowej wśród ludu na terenie województw. Nadto — rozwinąć najszerszą akcję w dziedzinie oświaty pozaszkolnej, szczególniej w roku bieżącym, jako jubileuszowym Stanisława Staszica.

W zakończeniu obrad Zjazdu, zebrani Delegaci uchwalili Zarządowi Głównemu votum zaufania, składając gorące podziękowanie za działalność we wszystkich kierunkach.

KOMISJA MANDATOWA LIGI NARODÓW.

Genewa, 5. 11. (PAT.) Wczoraj rano rozpoczęła prace X **sekcja komisji mandatowej.** Zgodnie z art 22 paktu Ligi Narodów komisja po wysłuchaniu i zbadaniu raportów rocznych państw obdarzonych mandatami złożyć **odpowiednie wnioski Radzie Ligi Narodów.**

Do Swietnej Reprezentacji stoł. król. miasta Lwowa.

Lwów, 6 listopada.

Otrzymujemy następujące pismo:

W wykonaniu uchwały lwowskiego Oddziału Zw. Zaw. naucz. Polskich Szkół Średnich z dnia 3 listopada zwracamy się do Świetnej Reprezentacji miasta Lwowa z wnioskiem, by dla uczczenia pamięci śp. Stanisława Sobinskiego, kuratora O. S. L. **nazwać ulicę Królewską, ulicą im. Stanisława Sobińskiego.** Żywimy nadzieję, iż Świetna reprezentacja Miasta **uzna za pożądane,** by w ten sposób **uczcić pamięć** Wielkiego Wychowawcy Młodzieży, poległego, jak żołnierz, na posterunku

Za zarząd: **R. Kubiński** mp. sekretarz. **St. Hubert** mp. przewodnicz.

—ox xo—

Sąd doraźny we Lwowie

nad sprawcą mordu rabunkowego w Lewandówce.

Lwów, 6 listopada.

W dniu wczorajszym doniesliśmy, że w Lewandówce przy ul. Kołłątaja, zamordowana została we własnem mieszkaniu żona dorożkarza 56-letnia Katarzyna **Stańkowa.** Wstępne śledztwo **wykazało,** że **mord dokonany został w celach rabunkowych.**

Sprawca morderstwa zrabował garderobę oraz 70 zł. gotówką. Dnia poprzedniego syn Stańkowej, Bronisław z zawodu elektromonter umówił się z niejakim Gerdą, że spotkają się w Pasażu Mikolascha, o godzinie 9-tej rano. Gerda miał polecić Bronisławowi Stańce rzekomo jakąś dobrą posadę we wsi Wonikwa, koło Brodów. Kiedy jednak po upływie godziny Gerda nie przybył do Pasażu, Stańko postanowił wrócić do domu. Wszedłszy do kuchni, spostrzegł matkę z rozbitą głową leżącą na ziemi, w kałuży krwi — bez życia. Mordu dokonał ktoś, obeznany z rozkładem domostwa, użył bowiem do zbrodni siekiery, jaka leżała oddawna w wozowni Stańków.

Podejrzenie padło na wspomnianego Adama, obecnie bez zajęcia, który był częstym gościem u Stańków. Gdy wdrożono za nim poszukiwania okazało się, że zbiegł on ze Lwowa. Rozesłano natychmiast listy gończe, na skutek których w dniu wczorajszym o godz. 6.30 rano aresztowano go w Przemyślu. Znaleziono przy nim część rzeczy pochodzących z owego rabunku, resztę zaś którą zdołał on sprzedać policja idąc za jego wskazówkami odebrała.

O aresztowaniu mordercy zawiadomiono natychmiast prokuraturę i zarządzono przygotowania do sądu doraźnego, który odbędzie się prawdopodobnie we wtorek.

Wczoraj o g. 22 przywieziono Gerdę do Lwowa i natychmiast przystąpiono do przesłuchiwania. Szczegóły tych zeznań, ze względu na spóźnioną porę podamy jutro.

—o—

Z sali sądowej.

RECYDYWISTA.

Lwów, 6 listopada.

Ma lat zaledwo 17, ale ma bujną przeszłość za sobą. Nie po raz pierwszy słucha on prokuratora i odpowiada na pytania przewodniczącego.

Miał lat 6, gdy począł „zarabiać“ na życie. Krążył on wtedy po domach i pod pozorem prośby o wsparcie kradł. Tak, kradł, jak kruk, ale rozważnie. Potrafił odróżnić rzecz pożyteczną dającą się sprzedać od rzeczy bezwartościowej. Potem jako kilkunastoletni **młodzieniec** poraz pierwszy **„wpadł“.** Schwytano go na gorącym uczynku. Żywe oczka, zaświeciły mu się złowrogo, rzucił się na prześladowców i począł gryźć, a potem jęknął jak duszona przez wilka owca i uległ. O jakże się bał owego „nieznanego“ — więzienia. A potem zaczął od początku. Ale z większą przebiegłością, z szatańskim sprytem mały czarniawy recydywista. W ciągu swego krótkiego życia 2 lata stracił we więzieniu.

Falik Auschusmann.

Nieubłagany sąd w imię prawa skazał go wczoraj znowu jako niepoprawnego recydywistę u którego kradzież przeszła w nałóg na 2 lata ciężkiego obostrzonego więzienia.

Biedny mały Falik Auschusmann. Wyrzutek społeczeństwa. Ofiara nędzy i podłości ludzkiej.

Kto go nie zna... Z wiecznie uśmiechniętą twarzą i ogníkami w oczach potrafił wzbudzać zaufanie. Cudowne dziecko o nieposzolitych zdolnościach. Ofiara nędzy i podłości ludzkiej, biedny mały... złodziej recydywista.

PODPALACZ.

Lwów, 6 listopada.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazany został wczoraj za podpalenie na 2 lata więzienia Hryń Karwacki, z Leśniowiec. Karwacki znieważony przez rodzinę Smetanów w Leśniowicach postanowił zemścić się i w tym celu podpalił dom Anny Smetana.

Aresztowany następnie przyznał się do zbrodni.

Bronił adw. dr. Szymon **Weiss.**

—o—

Zjazd bibljofilów w Warszawie.

(Sprawozdanie własne „Kurjera Lwowskiego.")

Warszawa, w listopadzie.

W dniach **31. października i 1, 2. listopada** br. odbył się w Warszawie Zjazd blisko **500 bibljofilów** polskich. Na otwarcie Zjazdu w auli Uniwersytetu (Krak. Przedmieście) przybyli między innymi: pp. minister spraw zagranicznych Zaleski, dyr. Skotnicki, dyrektor Muzeum Narodowego w Pradze Doleński.

Obrady Zjazdu toczyły się na posiedzeniach plenarnych i sekcyjnych. Na pierwszem posiedzeniu plenarnem odbyło się zagajenie i ukonstytuowanie się Zjazdu.

Posiedzenie otworzył prezes komitetu organizacyjnego Zjazdu p. S. Demby. Na członków prezydjum honorowego powołano pp.: Fr. Biesiadeckiego, Ed. Kuntzego, K. Witkiewicza, Zen. Przesmyckiego, St. Ptaszyckiego i Załuskiego. Do prezydjum faktycznego weszli pp.: Dr. Bernacki ze Lwowa jako prezes, S. Rygiel i Z. Klukowski jako wiceprezesi, Olczewicz i Żerański jako sekretarze. Do stołu prezydjalnego trzech sekcyj (bibljofilskiej, bibljograficznej i bibljotekarskiej) powołano p. ministra Zaleskiego, Doleńskiego, ks. Majkowskiego, W. Anczyca, senatora O. Steinborna, Dembego, Łazarskiego i R. Kotulę.

Przemówienie powitalne wygłosił pułk. Łodyński w imieniu Ministerstwa Spraw Wojskowych, rektor Hryniewiecki imieniem Uniwersytetu warszawskiego, Rulikowski im. Koła Warszaw. T-wa Bibljotekarzy. Następnie odczytano pismo szefa kancelarji cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej i pismo marszałka **Piłsudskiego** wyrażające Zjazdowi życzenia pracy owocnej.

Zjazd stworzył trzy sekcje: bibljofilską, bibljograficzną i bibljotekoznawczą.

Ważniejsze referaty wygłoszono: a) na sekcji bibljofilskiej; Szkoła jako teren propagandy bibljofistwa, książka jako dzieło sztuki, konserwacja książki zabytkowej, propaganda bibljoteczna polska za granicą, udział Polski w Hooverowskiej Bibljotece Wojennej w Stanford. exlibrisy gdańskie. —

b) na sekcji bibljograficznej: bibljografja czasopism, nauczanie biblj., bibl. jako przedmiot wykładowy na uniwersytecie, potrzeby bibljografji polskiej.

c) na sekcji bibljotekoznawczej: celem i zadaniem zjazdów bibljotekarskich, organizacja bibljotek i katalogowania dubletów, bibljoteki publiczne, bibljotekarstwo wojskowe, statystyka biblioteczna.

Po obradach sekcyj uczestnicy Zjazdu zwiedzali: bibljotekę Uniwersytecką i odzyskane z Rosji zbiory, wystawę w Centralnej Bibljotece wojskowej (Plac Saski 5), a w Salach Redutowych wystawy: 1. Trzysta lat drukarstwa warszawskiego (1578 – 1877). 2. „Dwie książki", 3) bibljofilską, 5) introligatorstwa współczesnego i 5) bibljotekarską. Ostatnia wystawa (bibljotekarska) reprezentowała bibljoteki: Ossolińskich, Uniwersytetu warszawskiego, poznańskiego, wileńskiego, Ordynacji Krasińskich, Raczyńskich w Krakowie, Baworowskich we Lwowie, T-wa Bibljotek powszechnych w Warszawie Bibljotekę miejską we Lwowie itp.

We wtorek (2. listopada) Zjazd zakończył się posiedzeniem plenarnem w auli Uniwersytetu, na którem przewodniczący trzech sekcyj zdali sprawozdania z czynności sekcyj, odczytano uchwały sekcyj i głosowano nad niemi. Zjazd zamknięto wyznaczeniem Lwowa jako miejsca następnego (trzeciego z rzędu) zjazdu bibljofilskiego.

W zjeździe brały udział prawie wszystkie instytucje naukowe i stowarzyszenia bibljofilskie z Krakowa, Lwowa, Poznania, Torunia, Wilna Warszawy i Zamościa. Ze Lwowa byli obecni m. i. pp. Fr. Biesiadecki, L. Bernacki, R. Kotula, K. Tyszkowski, W. T. Wisłocki, S. Wierczyński, J. Smetański, S, Rachwał, Semkowicz.

Dlaczego?

TRZEPANIE DYWANÓW.

Jedną z licznych plag dla mieszkańców naszego miasta jest trzepanie dywanów. Trzepie się **w dzień i w nocy,** w ogóle kiedy i gdzie kto chce. Na gankach podwórza lub nawet na balkonach i oknach frontowych. Wolnoć Tomku, w twoim domku — oto zasada u nas.

Niema względu na innych lokatorów, którzy pragną wietrzyć swe mieszkania lub umysłowo pracować. Przez otwarte okno wlatuje kurz do mieszkań lub kuchni, co ani hygieniczne ani apetytne. Istnieją wprawdzie w tym kierunku przepisy **policyjne**, które zabraniają trzepanie dywanów i zakłócania spokoju domowego po za porą przepisaną. Ale tylko na papierze. **Nikt ich nie zna** i wobec tego każdy robi, co i kiedy chce. Pożądane więc jest, aby odnośne władze, się nareszcie skomunikowały i wydały odnośne rozporządzenie do publicznej wiadomości. W innych miastach czuwa nad tem **policja i magistrat**, ale u nas ignoruje się kulturalne zarządzenia. **Dlaczego?**

Organizacja pracowników umysłowych.

Warszawa, (Tel. wł.)

Przez dwa dni obradował tu drugi zjazd centralny organ. Związków zawodowych pracowników umysłowych. W zjeździe wzięli udział delegaci 17 organizacji. Przewodniczył inż. Robak z Borysławia.

Na posiedzeniu plenarnem wygłoszono referaty: w sprawie międzynarodowego biura pracy przy Lidze narodów, w sprawach gospodarczych i ubezpieczeń społecznych, poczem zjazd podzielił się na komisje.

Dokonano wyborów rady głównej i przyjęto do wiadomości sprawozdanie zarządu. Uchwalono budżet na rok przyszły i przyjęto rezolucje w różnych sprawach, dotyczących Związku pracowników umysłowych.

Polska linja okrętowa.

Warszawa, (Tel. wł.)

W dniach najbliższą ma być zadecydowana sprawa kupna przez rząd polski pięciu statków handlowych dla polskiej towarowej linji morskiej. W tym celu przybywają z Francji przedstawiciele konsorcjum budowy okrętów, z którymi prowadzone były na terenie francuskim wstępne rokowania przez delegata min. przemysłu i handlu. Przypuszczać należy, iż w najbliższych już dniach zostanie zawarta umowa i linja będzie wkrótce uruchomiona. Obejmowałaby ona w pierwszym okresie działalności bliższe rejsy regularnej komunikacji.

Decyzja ostateczna w sprawie kupna okrętów zapadnie na terenie międzyministerjalnym. Niezależnie od stworzenia państwowej linji okrętowej, rząd skłonny jest do poparcia analogicznej inicjatywy prywatnej, opartej na zdrowych podstawach.

Ulgi kolejowe dla kuracjuszów na sezon zimowy.

Lwów, 6 listopada.

Związek Uzdrowisk Polskich komunikuje:

Dzięki życzliwości Ministerstwa Komunikacji oraz staraniem Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia udało się i w tegorocznym sezonie zimowym uzyskać ulgi kolejowe dla kuracjuszów, powracających z kuracji w uzdrowiskach krajowych. Z ulg tych, podobnie jak i w lecie, korzystać mogą wszyscy kuracjusze, którzy w jednem z przytoczonych niżej uzdrowisk przebywali na kuracji conajmniej przez dni 14. W drodze powrotnej z uzdrowiska do stałego miejsce zamieszkania kuracjusz korzysta z opustu od normalnej taryfy osobowej P. K. P. wynoszącego 66 prc. ceny biletu bez względu na klasę.

Z dobrodziejstwa tej ulgi korzystają jednak nie wszystkie uzdrowiska, jak było w lecie, lecz tylko te, które uruchomiają w tym roku sezon zimowy, a mianowicie:

W województwie krakowskiem: Jaszczurówka (st. kol. Zakopane), Krynica, Poronin, Rabka (st. kolej. Rabka lub Chabówka), Szczawnica (st. kol. Nowy Targ lub Stary Sącz), Zakopane, Żegiestów Zdrój i Żegiestów wieś (st. kol. Żegiestów lub Żegiestów Zdrój).

W województwie lubelskiem: Nałęczów (st. kol. Nałęczów lub Sadurki).

W województwie poznańskiem: Inowrocław.

W województwie warszawskiem: Otwock.

W województwie stanisławowskiem: Jaremcze, Tatarów i Worochta.

Ulgi powyższe stosowane będą w okresie od 1 listopada 1926 r. do 15 maja 1927 r.

Upadek naszego czytelnictwa.

Lwów, 6 listopada.

Ankieta przeprowadzona w szeregu największych czytelń w Warszawie daje nam obraz upadku czytelnictwa polskiego, a wraz z niem upadku książki polskiej. Ciężkie warunki ekonomiczne w społeczeństwie, jego dążenie do rozrywek, obliczonych na najmniejsze zużycie pracy intelektualnej — wpływają na to, że frekwencja w czytelniach w ostatnich latach zmalała od 40 do 50 prc. Przeciętny ruch abonentów dziennie wynosi w różnych czytelniach od 100—200 dziennie.

Obniżył się również kolosalnie poziom czytanej książki. Arcydzieł literatury własnej czy obcej nie czyta się prawie zupełnie. Niema również objawów dążności do zdrowej lekkiej literatury — to co jest rozchwytywane, to najnowsze sensacje wydawnicze o podłożu jeśli nie erotycznem, czy pornograficznem, to napewno okultystycznem. Z książek pisanych w językach obcych również tego rodzaju repertuar jest najbardziej pożądany.

Należy dodać, że wielki wpływ na poczytność i pokupność danej książki wywiera teatr i kino. W ostatnich tygodniach najbardziej rozchwytywaną książką w Warszawie były „Dzieje grzechu" i „Trędowata".

Smutne proroctwa.

Lwów, 6 listopada.

Proroctwa co do wydarzeń w najbliższej przyszłości są bardzo smutne. Nastaje zmierzch piątej epoki, który już się rozpoczął, a przyszłych lat pięć do r. 1931 obfitować będzie w potężne katastrofy jakoto: trzęsienie ziemi pożary, powodzie i dziwactwa zmian klimatu, głód i zarazy.

Polityczne przewroty nastąpią po rewolucjach w Hiszpanji, Francji a przedewszystkiem w Anglji Europie grozi bolszewizm i najazd Mongołów.

Mistyczne proroctwa 105-letniego starca, pustelnika z Soloturny, z r. 1709 nie brzmią tak złowieszczo. Mówi on także o tych katastrofalnych latach między 1926 rokiem a 1931, które przyniosą „zmiany, o jakich dotąd ludziom się nie śniło“. Mówi o znalezieniu jakiegoś wielkiego skarbu w Konstantynopolu, (dziwnym trafem w roku bieżącym szukano za nim) i odnalezieniu skarbca króla Salomona. W najbliższem dziesięcioleciu Europa zmieni się, a potem rozpocznie się szczęśliwa era pod panowaniem potężnego cesarza z niemieckiego rodu, który stworzy wielkie państwo ogólnego pokoju i szczęśliwości. Klimat Europy też odmieni się i zapanuje przedziwna niemal podzwrotnikowa temperatura.

Proroctwo kapucyna włoskiego z r. 1768 przepowiada też trwające od r. 1925 katastrofy żywiołowe, które nawiedzając ziemię aż do r. 2000 spowodują koniec świata, w tym czasie.

Ciekawą rzeczą jest że egiptolodzy odczytując zawiłe hieroglify, utrwalone na cegłach piramidy Cheopsa znaleźli podobne proroctwa na r. 1925, od którego to roku mają nawiedzać Europę katastrofy sprowadzając zmiany i przewroty państwowe.

—oo—

Rekord amerykańskiej reklamy.

Arcyksiążę austrjacki licytantem.

Nowy Jork w październiku.

Jedna z większych amerykańskich firm jubilerskich, posiadająca wielką salę licytacyjną, w której sprzedawana jest biżuterja antyczna i rzadkie klejnoty, zaangażowała w charakterze zarządzającego licytacjami arcyksięcia Leopolda syna arcyksięcia Karola Salwatora.

Podczas licytacji grudniowych sprzedawane będą w tej sali różne klejnoty i kosztowne pamiątki należące niegdyś do Habsburgów. Zrozumiałem jest przeto że obecność jednego z członków rodu, jako zarządzającego sala, będzie reklamą iście amerykańską. Przyciągnie ona napewno tłumy klienteli.

Arcyksiążę Leopold ostatnio znalazł się w wielkich kłopotach finansowych i żył jedynie ze swych pamiętników, publikowanych od czasu do czasu przez prasę wiedeńską. Obecnie, otrzymawszy od amerykańskiej firmy zaliczkę w sumie 200.000 złotych, która stanowi tymczasową pensje, związaną z nowem jego stanowiskiem, będzie mógł płacić długi i żyć z tów przez jakiś czas bez troski.

—oo—

Kurjer lotniczy.

STEROWIEC Z SAMOLOTAMI.

Jedyny posiadany przez Anglję sterowiec R 33 po przeszło dwunastomiesięcznym spoczynku przed kilkoma dniami odbył pierwszą podróż. Celem jej było wypróbowanie, czy zdolny będzie do „hangarnowania“ samolotów w powietrzu. Do tego ciekawego eksperymentu użyto dwóch samolotów bojowych, które doczepiono do sterowca. Zadanie polegało na tem, że samoloty miały się odczepić od sterowca i powrócić do niego. Pierwsze próby nie wydały pożądanego rezultatu, gdyż tylko jeden samolot zdołał dokonywać samodzielne loty i wracał do sterowca, podczas gdy drugi wogóle nie mógł się od sterowca oderwać. Sterowiec R 33 w najbliższych dniach ma być zwiedzony przez bawiących obecnie w Londynie premjerów dominjów wielkobrytyjskich.

ROZWÓJ ŻEGLUGI POWIETRZNEJ W NIEMCZECH.

Z okazji zmiany rozkładu lotów na sezon zimowy i zmniejszenia sieci komunikacji powietrznej, dzienniki niemieckie podają bilanse żeglugi powietrznej za sezon ubiegły 1926 roku.

Wedle ogłoszonych cyfr w czasie od kwietnia do września samoloty niemieckich towarzystw komunikacji powietrznej przebyły 4.000.000 klm. Największa przestrzeń jaką samoloty dokonały w ciągu jednego dnia wynosiła 37.141 klm. W okresie tym przewieziono około 38.000 pasażerów 370 ton towarów, 125 ton poczty. W stosunku do roku ubiegłego cyfry powyższe wykazują poważny wzrost, szczególniej w dziale przewozu poczty i towarów.

PIERWSZY ATLAS LOTNICZY.

Nakładem niemieckiego towarz. wiedzy lotniczej w Berlinie wydany został pierwszy atlas lotniczy. Atlas zawiera szczegółowe plany wszystkich większych europejskich portów lotniczych dla żeglugi powietrznej oraz dokładne mapy tras lotów samolotów komunikacyjnych. Ponadto atlas zawiera ciekawe opisy miast, nad któremi samoloty pasażerskie przelatują, z podaniem ich osobliwości. Wreszcie atlas pomieszcza interesujące dla pasażerów powietrznych informacje, dotyczące połączeń między portami lotniczemi a miastami, przepisy pocztowe i celne, wykaz stacji telegrafu bez drutu, meteorologicznych itd.

Nowe wydawnictwo wyglądem swym przypomina wielkie atlasy.

Kurjer literacki.

Dr. Fr. Tomanek. Handel towarowy i pieniężny. II. wydanie. Książnica-Atlas. 1926. Nie minął rok od chwili gdy w handlu księgarskim ukazało się pierwsze wydanie, które zostało przez Ministerstwo W. R. i O. P. zaaprobowane do użytku w szkołach handlowych. Układ wydania drugiego jest taki sam jak poprzednio. Zmiany natomiast widoczne są w szczegółach. Usunięto balast cyfr, wykazów i zestawień a samą treść uzupełniono najnowszemi wiadomościami z zakresu handlu towarowego i pieniężnego.

Dr. Józef Koffler. „Polskie pieśni ludowe“. Nakładem A. Benjamina, Lipsk — Medjolan. Ukazał się drukiem zbiór 40 pieśni polskich układu dra Kofflera. Zbiór ten zwraca na siebie szczególną uwagę oryginalnym sposobem opracowania. Niemal wszystkie dotychczasowe opracowania, uważają rolę akompanjamentu pieśni, jako rzecz drugorzędną wskutek tego zbiory nie budzą żywszego zainteresowania; nie oświetlają melodji żadną nową barwą, nie pogłębiają nastroju, stanęły, można powiedzieć na martwym punkcie.

Zbiór J. Kofflera zachowuje wiernie brzmienie pieśni, lecz równocześnie w ramach tych krótkich melodji mieści wielką ilość kontrastów kolorystycznych, tak, że każda pieśń dla siebie tworzy odrębny, nastrojowy obrazek. Sposoby, jakiemi kompozytor osiąga te efekty, są bardzo różne. Także pod względem umieszczania melodji jest wielka rozmaitość.

Do szczególnie nastrojowych i trafnych kompozycji, należą opracowania pieśni: „Podkóweczki dajcie ognia“, „Żył tu przed laty“, „Hejże i-no fijołeczku leśny“, „Stoi jawor zielony“ lub „Miała baba koguta“ i in. Jest to zbiór, z którym warto się bliżej zaznajomić.

A. S.

—oo—

Kurjer teatralny.

ILOŚĆ TEATRÓW W EUROPIE

Statystyka wykazuje, że z wyjątkiem Hiszpanji, największą ilość teatrów w stosunku do swojej wielkości i ilości zaludnienia wykazują kraje romańskie. Na czele kroczy Francja ze swoimi 596 teatrami, następnie zaś Włochy równie imponującą cyfrą 544. W dużej odległości za nimi podąża dopiero Anglja, posiadająca 372 teatry i Niemcy, które mają 364 teatry, następnie Hiszpanja z 288 teatrami.

Ciekawe jest, że Rosja która wykazywała przed wojną 150 teatrów posiada ich obecnie tylko 62.

Mniej zasobne w teatry są: Austrja 75, Holandja 56, Belgja 94.

Dodać należy, że cyfry te zestawione są na podstawie r. 1925-26, który był dla teatrów w całej Europi niepomyślny finansowo. Najuboższym pod względem teatrów krajem europejskim jest Albanja która wogóle żadnego teatru nie posiada. W ostatnich czasach powstało tam kilka kinoteatrów, które w zupełności wystarczają artystycznym wymogom mieszkańców.

PRZYJAZD ŚPIEWACZKI JAPOŃSKIEJ

Na uroczystość odsłonięcia pomnika Chopina przybędzie do Warszawy japońska śpiewaczka Teiko Kiwa. Prawdopodobnie p. Teiko-Kiwa będzie śpiewała na akademji, która zostanie zorganizowana w związku z nadchodzącymi uroczystościami Chopinowskiemi.

—oo—

Ze świata.

+ **W Amsterdamie w niedzielę nie wolno tańczyć.** Burmistrz Amsterdamu jest tego zdania, że ponieważ ludzie dość przez cały tydzień tańczą i grzeszą, to przynajmniej w niedzielę powinni cicho siedzieć. Wobec tego w niedzielę nie wolno tańczyć. Przyklasnęli temu zakazowi dostojnicy kościoła i starzy profesorowie, i ci wszyscy, którzy gorszą się modnymi tańcami. Walka zawrzała, gazety biorą w niej udział. Lecz burmistrz jest nieubłagany. Niechaj mieszkańcy Amsterdamu pocieszą się bowiem najbardziej purytańskiem miastem jest amerykański Pittsburg, tam jest stokroć gorzej. Od roku 1794 istnieje ustawa o święceniu niedzieli — nie wolno w ten dzień grać w tennisa, w footbal, i t. p. gry, kina i teatry zamknięte, o tańcach niema mowy. A kogo ujrzy się z rakietą lub piłką w dłoni, ten wędruje prosciuteńko do więzienia.

+ **Odważna dziewczyna.** Gazety rosyjskie donoszą o niezwykle śmiałej wyprawie Dnieprem z Kijowa do Sebastopola, którą przedsięwzięła młoda bo 16-letnia dziewczyna Tamara Schunarino na maleńkiej łodce, przepływając słynne porohy i Morze Czarne. Nie zrobiła ona tego dla sportu, jeno dla wypróbowania swojej wytrzymałości i sił, chce się bowiem poświęcić służbie marynarskiej. Po szczęśliwej podróży (1500 wiorst), została Schunarina, przyjęta na honorowego członka czerwonej floty i będzie po ukończeniu studjów technicznych pierwszą kobietą-kapitanem w Sowietach.

+ **Dziecko, które miało dziewięć matek.** Gmina miasta Glasgowa postanowiła z powodu ostrego zimna wydawać zwiększoną racię węgla tym ogniskom domowym, w których są dzieci poniżej lat czterech. Wywołało to szalony protest u matek posiadających starsze dzieci, które atoli cieszą się obecnie. Ubiegłej środy zgłosiła się niezwykle wielka ilość matek z swojemi czterolatkami. Urzędnikowi coś za dużo tych dzieci było, jął pilnie obserwować i pokazało się że jeden chłopczyk wchodził właśnie po raz 9-ty i to z inną znowu mateczką. Wobec tego, rozporządzenie to zostało cofnięte, w tej chwili.

+ **Nowożytna Wenus z Milo.** Rumuński rzeźbiarz Bodnar, znalazł kobietę, której wymiar ciała jest prawie identyczny z ideałem klasycznej piękności Wenery z Milo. — Właścicielką tego cudu jest młoda miss Estella Humphries, pochodząca z Rumunji, w której żyłach — wedle jej opowiadania — ma płynąć i krew polska.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Nadesłane.

Pogłoski o ustąpieniu min. Składkowskiego

Ewentualny następca.

Warszawa. (Tel. wł.)

Rozeszły się tu pogłoski zanotowane przez „Kurjer Polski" o zamierzonem ustąpieniu ministra spr. wewnętrznych gen. Składkowskiego, który wskutek choroby nie pełni już swych funkcji.

„**Robotnik**" omawiając sprawę dymisji min. spraw wewn. wymienia jako przypuszczalnych następców b. ministra spraw wewn. **Raczkiewicza, Jaroszyńskiego lub Korczaka.**

—xo ox—

Śledztwo w sprawie napadu na posła Zdziechowskiego nie ujawniło sprawców.

Z. L. N. domaga się powołania sejmowej komisji śledczej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 listopada.

Śledztwo w sprawie napadu na posła Zdziechowskiego zostało ukończone. Akta śledztwa zostały przekazane prokuratorji wojskowej bez żadnych konkretnych wyników.

W związku z wynikami śledztwa w sprawie napadu na posła Zdziechowskiego klub Z. L. N. postanowił podtrzymać swój wniosek o powołanie sejmowej komisji śledczej, któraby miała możność wglądnięcia w akty sprawy oraz przeprowadzenia rewizji dotychczasowych dochodzeń.

—oo—

Zaostrzenie kursu represji politycznych we Włoszech.

Rzym, 5. 11. (PAT.) Rada ministrów postanowiła poddać **gruntownej rewizji wszystkie ostatnio wydawane paszporty zagraniczne,** oraz na przyszłość poddawać także rewizji wydawane paszporty, zastosować **surowe środki przeciw wszystkim którzy wykorzystują swój pobyt poza granicami kraju na działalność antypaństwową, zawiesić wszelkie** wydawnictwa **przeciwpaństwowe,** ustanowić służbę **wywiadowczo-polityczną** przy każdej komendzie faszystowskiej, **ustanowić karę śmierci względem tych, którzyby się ważyli targnąć na życie króla, królowej lub prezesa Rady ministrów** i zagrażają niezależności państwowej, wyjawiają tajemnice wojskowe lub państwowe i działają w celu wywołania buntów. Karze więzienia ulegną ci, którzy na łamach pism będą bronić wyż wymienionych zbrodni.

—xo ox—

Wielkie włamanie w śródmieściu Lwowa.

Szkoda wynosi około 100.000 zł.

Lwów, 6 listopada.

Ubiegłej nocy lwowscy złodzieje znowu mieli **obfity połów.** Poza nader licznemi kradzieżami mniejszemi dokonane zostało **włamanie w śródmieściu Lwowa,** przy ul. Skarbowskiej 7, **do składu futer firmy Plater i Ska.** Złodzieje musieli być dobrze obeznani z zwyczajami i rozkładem kamienicy, wynieśli bowiem olbrzymią ilość **towaru,** nie pozostawiwszy za sobą żadnego **śladu.**

Dotychczas zdołano stwierdzić szkodę na około **100 000 zł.**

Ekspozytura śledcza wdrożyła dochodzenia.

* * *

Ponadto dokonano szeregu pomniejszych **kradzieży:**

Aresztowano Stanisława **Ulmana,** za kradzież metalowych tabliczek z grobów na żydowskim cmentarzu przy ul. Janowskiej.

Herzhaft Karol (Czackiego 10) doniósł policji, że nieznani złodzieje włamali się na jego strych i skradli wielką ilość bielizny wartości około 1500 zł. Jako podejrzaną o udział w kradzieży tej aresztowano Teklę **Kuczarowską,** służącą.

Za kradzież garderoby na szkodę Filipa **Tarnowskiego,** aresztowano Iwana **Sydora.**

Z mieszkania Jakóba Hadłowa (Leśna 16) „nieznany sprawca" skradł **340 zł. gotówką.**

Za kradzież świec z cmentarza łyczakowskiego aresztowano Annę **Klucznik.**

Efroimowi **Bikelesowi,** kupcowi, (Krakowska) skradł Leon **Schor** portfel z gotówką 800 zł.

Teodor **Lampika,** rolnik z Zaszkowa doniósł policji, że w ul. Rutowskiego skradziono mu z wozu 2 komże, 2 obrusy na ołtarz i inne **przedmioty znacznej** wartości.

—xo xo—

Z humorystyki raportów policyjnych.

Lwów, 6 listopada.

Policji lwowskiej brak wielu przymiotów, ale nie brak jej humoru.

Czytamy w raporcie policyjnym z dnia 5 b. m.:

„Na Komis. II. P. P. sprowadził poster. Nędza — **Englera** Adama, lat 35, **który pobił po ciele flaszką swoją kochankę Wilhelminę Śmielnik.** Wezwane pogotowie ratunkowe stwierdziło ranę tłuczoną na głowie, pokaleczenie rąk oraz przecięcie szyji i odstawiło Śmielnik do szpitala".

*

„Na Komis. V. P. P. sprowadził poster. **Madej** — Boczeluka **Stanisława,** lat 26, **szofera, który** jako kierowca auta Lw. 7512 podczas skrętu na ul. Legjonów z Jagiellońskiej potrącił Józefa Leiba, pom. handl., który doznał potłuczenia obu nóg".

*

„Ekspozytura policji śledczej w Równem donosi telefonogramem z **dnia 5 listopada** b. r., że nieznani sprawcy włamali się do **żydowskiego domu modlitwy i skradli 3 sztuk przykazań** (?) (Tojrów) (??), wartości około 10.000 zł. Zachodzi podejrzenie, że Tojry wywieziono w kierunku Lwowa, albo Kowla.

Uprasza się o zarządzenie poszukiwań".

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Kongres rosyjskiej partji komunistycznej nie uspokoił opozycji.

Moskwa, 5. 11. (PAT.) Wczoraj zamknięty tu został **XV kongres rosyjskiej partji komunistycznej.** — Wbrew oczekiwaniom **konfliktu w łonie partji nie zlikwidowano. Przywódcy opozycji,** w szczególności zaś **Trocki, bronili swoich tez.** Mowa Kamieniewa była właściwie przygotowaniem do stanowczego wystąpienia Trockiego.

—ox ox—

Wykrycie sprawców kradzieży w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Kraków. (Tel. wł.)

Śledztwo w sprawie kradzieży 135 tys. zł. z kasy Kwestury Uniwersytetu Jagiellońskiego przybrało wreszcie realne **kształty.** Przesłuchani ostatnio **kancelistka Kwestury Nawrocka i kwestor Ziemiański** w ogniu krzyżowych pytań poczęli się wikłać w swych zeznaniach, poczem przyciśnięci do muru wyjawili prawdę. Stwierdzono, że **pieniądze skradzione za wiedzą wymienionych wywieziono do Wieliczki.**

Po usilnych poszukiwaniach **udało się policji odnaleźć kwotę 103.090 złotych, którą sprawcy kradzieży ukryli w murze opuszczonego mieszkania.** Policja ma nadzieję odnalezienia również brakujących do ogólnej sumy 32 tys. zł.

—xoxo—

Kradzież w Stowarzyszeniu studentów Akademji Górniczej.

Aresztowanie studenta-złodzieja.

Kraków. (Tel. wł.)

Wczoraj popełniono tu w kasie **Stowarzyszenia Studentów Akademji Górniczej kradzież.** Nieznany sprawca **rozbił kasę i zabrał z niej kasetę z sumą 4.305 zł.**

Policja skierowała swe podejrzenia przeciw Tadeuszowi **Nosalowi,** studentowi II r. Akademji Górniczej, który sprowadzony na inspekcję policyjną **z początku wypierał się winy ale podczas przesłuchiwania usiłował rzucić niespostrzeżenie zwitek papieru, w którym znajdowały się skradzione pieniądze.**

—xo ox—

Katastrofa trzęsienia ziemi w Ameryce.

Managua, 5. 11. (Nikaragua.) (PAT.) Wydarzyło się tu **silne trzęsienie ziemi powodujące śmierć pewnej liczby osób i znaczne straty materjalne.**

Bogota, (Kolumbja) 5. 11. (PAT.) Podczas wczorajszej katastrofy obsunięcia się wielkich mas ziemi na znacznej przestrzeni około **100 osób poniosło śmierć, a 60 odniosło rany.** Kilka domów zawaliło się, grzebiąc w swych gruzach kilka ofiar, których odkopanie będzie wymagało kilkudniowej akcji ratunkowej.

Nowy Jork, 5. 11. (PAT.) W Iskpenning (stan Michigan) **w następstwie usunięcia się ziemi w tamtejszej kopalni żelaza zginęło 51 górników.**

KATASTROFALNE SKUTKI BURZY MORSKIEJ W GDYNI.

Gdynia, 5. 11. (AW) Skutkiem ostatnich burz na Bałtyku **molo południowego portu handlowego zostało podmyte na 50 metr.** Położone na molu szyny kolejowe uległy zniszczeniu.

—oo—

STRAJK W FIRMIE „BRACIA CZECZOWICZKA.

Bielsk, 5. 11. (AW.) Wybuchł tu **strajk w firmie „Bracia Czeczowiczka"** (wyroby bawełniane) w **Andrychowie** pow. Wadowice, na skutek żądania przez robotników 11%-towej podwyżki od dnia 1 listopada, a więc zrównania ich płac ze stawkami w przemyśle bielskim. **Firma ofiarowała 5%. Strajk trwa.**

—oo—

SPISEK KATALOŃCZYKÓW.

Paryż, 5. 11. (PAT.) „Matin" donosi z Nicei, **że Riccotti Garibaldi w czasie przesłuchania zeznał, iż od policjanta włoskiego Lapolla 100.000 franków a wogóle od policji otrzymał już 400.000 franków.** Garibaldi był również w stosunkach z wysłannikiem włoskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, który często bywał w Nicei i Paryżu. Ponadto szereg innych poważnych faktów świadczy o **ścisłym związku pomiędzy spiskiem katalończyków a akcją Garibaldiego,** którego rola wydaje się być tajemniczą.

—oo—

Mimochodem.

Czego szukają?

Lwów, 6 listopada.

W jednem z pism niemieckich znajdujemy ogłoszenie, którem pewien anonimowy kapitalista berliński poszukuje specjalnie „polskich weksli do dyskontu"!!

Słuchajcie! Polskich weksli! Wyciągajcie z portfeli i posyłajcie „na Berlin" zwłaszcza, że u nas tak trudno o eskont!

Ciekawe tylko jaki interes ten poszukiwacz ma w tem i co się za tem kryje;...

—o—

Różne.

+ **Odkrycie nieznanych pól lodowych.** Wyprawa naukowa, którą urządziła Akademja Umiejętności wraz z Instytutem hydrologicznym z Archangielska do Nowaja Zemla powróciła onegdaj do Rosji. Geodzy biorący udział w tej ekspedycji **odkryli** nieznane dotąd pola lodowe i dolinę o czterech jezorach którą na cześć badacza krain arktycznych prof. Wittenburga, jego nazwali imieniem.

× **Kradzież w stowarzyszeniu studentów Akademji górniczej w Krakowie** Nieznany sprawca skradł z biurka stowarz. student. Akademji górniczej w Krakowie 4355 zł, w tem 322 dolarów.

—oo—

KRONIKA.

LISTOPAD
6
SOBOTA

Dziś: rzym.-kat. Leonarda opata gr.-kat. Arefty.

Jutro: rzym.-kat C. 24 po Z. Św. gr.-kat. N. D. 20po Sosz

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Sobota 6 bm. o 3.30 pop. „Przyjaciele“ z Prologiem przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota 6 bm. o 7.30 wiecz. „Wniebowzięcie Hanusi“.

Niedziela 7 bm. o 3·30 pop. „Trubadur“ ceny zniżone popoł.

Niedziela 7 bm. o 7·30 wiecz. „Cyrano de Bergerac“.

Poniedziałek 8 bm. „Carmen“.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 6 bm, o 3 pop. „Orlow“, cena zniżona popoł

Sobota 6 bm. o 7.30 wiecz. „Nitouche“.

Niedziela 7 bm. o 3·30 pop. „Papa się żeni“ ceny zniżone popoł.

Niedziela 7 bm. o 7.30 „Życie paryskie“

Poniedziałek 8 bm. Nasza żonusia“

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Sobota o 7.30 „Porwanie Sabinek“.

Niedziela o 4 popoł. „Osiołkowi w żłoby dano“.

Niedziela o 7.30 „Porwanie sabinek“.

Poniedziałek o 7.30 „Porwanie sabinek“.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Nędznicy“.
Chimera: „Piętno krwi“ Pola Negri.
Palace: „Faust“.
Kopernik: „Pożar serc“.
Marysienka: „Pożar serc“.
Lew: „Kwiat nocy“.
Uciecha: „Szturmem zdobyta“.

—oo—

Biuro Koncertowe M. Tuerka.

Wtorek 9 listopada: UMBERTO URBANO I. Baryton opery „La Scala“ w Medjolanie. Wieczór Arji operowych i pieśni. 3159

—oo—

— **Teatr Wielki** daje dziś popołudniu, o godzinie 3.30 dla młodzieży szkolnej — po cenach najniższych przepiękną komedję Al. hr. Fredry: **„Przyjaciele“** z Prologiem St. Wasylewskiego. Wieczorem o godzinie 7.30, wspaniały dramat fantastyczny G. Hauptmanna: **„Wniebowzięcie Hanusi“** z p. Lewicką w roli tytułowej.

Jutro, w niedzielę popołudniu o godzinie 3.30 — po cenach zniżonych ulubiona opera **„Trubadur“** — wieczorem o godzinie 7.30. świetna komedja bohaterska **„Cyrano de Bergerac“**.

— **Teatr Nowości** rozpoczyna dziś serję **sobotnich przedstawień popołudniowych** po zniżonych cenach — czarującą operetkę Granichstaedtena: **„Orłow“**. Wieczorem, o godzinie 7.30 prześliczna operetka Hervego: **„Nitousche“**, w pierwszorzędnej reprezentacji artystycznej.

Jutro, w niedzielę popołudniu o godzinie 3.30 — po cenach znacznie zniżonych pełna dowcipu i humoru farsa W. Rapackiego: **„Papa się żeni...“**. Wieczorem, o godzinie 7.30, przepyszna, ciesząca się wciąż świetnem powodzeniem opera komiczna J. Offenbacha: **„Życie paryskie“**.

— **„Carmen“** piękna opera Bizeta w nader interesującej obsadzie ukaże się w poniedziałek 8 listopada na scenie Teatru Wielkiego. W czołowych partjach wystąpią nasi znakomici goście: Pani Wanda Wermińska, primadonna Opery Warszawskiej i pan Ignacy Dygas, tenor światowej sławy. Czysty dochód z przedstawienia na rzecz V. Tygodnia Akademika.

Reszta biletów do nabycia w kasach teatru oraz w Kasie miastowej (wagony sypialne, plac Halicki).

— **Pierwsze popołudniowe przedstawienie farsy „Osiołkowi w żłoby dano“**. W niedzielę o godzinie 4-tej popołudniu daje Teatr Mały znakomitą farsę **„Osiołkowi w żłoby dano“**, która tak długo nie schodziła z afisza z powodu wielkiego powodzenia. Ceny na to przedstawienie są popularne a więc niezmiernie niskie, tak że najszersze warstwy mogą nabyć bilety wstępu.

— **Rozgłos wielki** zdobyła sobie we Lwowie arcyśmieszna farsa **„Porwanie sabinek“**, którą Teatr Mały gra w dalszym ciągu z coraz większym sukcesem kasowym i artystycznym. Na widowni spotyka się nieraz te same osoby, które już były na tem przedstawieniu, a które przyszły jeszcze raz by uśmiać się do syta i zabawić. Co wieczora dyr. Czarnowski i reżyser Rasiński są przedmiotem serdecznych owacyj tłumów publiczności.

—oo—

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O. 153.215.

—oo—

Dowiadujemy się, że łącznie z Walnem Zgromadzeniem Centralnego Związku Małopolskiego Przemysłu Fabrycznego, które odbędzie się dzisiaj o godzinie 5-tej popołudniu w Izbie Handlowej, wygłosi znany ekonomista, Dr. Roger Battaglia, referat p. t. „Polityka gospodarcza obecnego Rządu“, połączony z dyskusją. — Wstęp wolny dla osób, interesujących się życiem gospodarczem. 3173

—oo—

Mówią, że . . .

z coraz większym niepokojem czytamy niemal co kilka dni o napadach dokonywanych przez indywidua ubrane w mundury wojskowe i uzbrojone w karabiny.

— — — — — — — — — —

ogół nie wie czy ma się tu do czynienia istotnie z wyłamującymi się z pod rygoru osobami wojskowemi, czy też, co jest prawdopodobniejsze, z bandytami przebranymi w mundury. Skąd jednak ci bandyci biorą te mundury a przedewszystkiem karabiny i bagnety? Powinno się koniecznie rozwiązać tę zagadkę, gdyż niebezpieczeństwo jest podwójne: grozi bezpieczeństwu życia i wskazuje, że istnieją jakieś tajne magazyny broni czysto wojskowej, z których można ją wydostać. Jakim to może być precedensem nie trzeba chyba udawadniać! Władze nasze powinny wytężyć wszystkie swe siły, by dotrzeć do tej niepokojącej tajemnicy i wreszcie udowodnić, że napady te organizują cywilne indywidua, rzucając niezasłużony cień na nasze wojsko. Kara na tego rodzaju bandytów powinna też być wyższa i bezwzględniejsza!

rrr.

—oo—

— **Uroczystość jubileuszowa 30-to letniej pracy zawodowej** Mikołaja **Lewickiego**, artysty i długoletniego reżysera opery Warszawskiej a w ubiegłych sezonach reżysera opery lwowskiej, odbędzie się w niedzielę dnia 14 listopada b. r., o godzinie 12 w południe w lokalu Związku Artystów Scen Polskich Gniazdo Lwów, (Gmach Teatru Wielkiego).

— **Podwieczorek z tańcami** urządza Tow. Śpiew. „Harfa“ w sali Stow. Kupców i Młodz. Handl. (ul. Czarneckiego 1), w dniu 7 listopada 1926 o godz. 5-tej popołudniu dla członków i wprowadzonych gości.

— **Polski Związek Światowo-turystyczny „Orły“**. P. Ryszard Voelpel który powrócił ze swej podróży naokoło świata, organizuje obecnie w Polsce Związek Turystyczny, którego celem i zadaniem jest ułatwienie naszym turystom wyjazdu zagranicę i ułatwienie pobytu obcym turystom w Polsce. Szczegóły swego programu przedłoży p. Voelpel w niedzielę 7 listopada o godz. 12 w południe w sali posiedzeń redakcji Wieku Nowego, ul. Sokoła 4, II p. Zainteresowanych sprawami turystyki światowej i sympatyków nowej idei upraszamy o liczne przybycie.

— **Małopolski Klub automobilowy** urządza w niedzielę dnia 14-go bm. podwieczorek z dancingiem o godz. 4.30 popoł. w żółtej sali Hotelu Krakowskiego. Podczas podwieczorku zostanie wyświetlony film z tegorocznych wyścigów samochodowych M. K. A. Zarząd Klubu uprasza P.T. Członków o liczne przybycie.

— **Właścicielom realności do wiadomości!** Lwowskie Towarzystwo Właścicieli realności ul. Łyczakowska 3. wzywa swoich członków pragnących swoje domy zremontować **o podanie wykazów realności, które mają być zremontowane**. jakości remontu (dach, mury, ganki itd.) i wysokości pożyczki na ten cel dostarczyć się mającej. Powstała w naszem gronie Spółdzielnia remontowo-budowlana ma na celu zapobieganie dalszemu rozpadaniu się domów, zabezpieczenie ludności dachu nad głową i warsztatów pracy a to przez dostarczenie budującym potrzebnych środków pieniężnych, materjałów budowlanych, ewentual nie wykonanie robót na koszt budującego.

Zgłoszenie pisemne lub ustne przyjmuje biuro Towarzystwa **przy ul. Łyczakowskiej l. 3 II p.** od godz. 5—7 wieczorem, lub kancelarja **Dra J. Westreicha ul. Akademicka l. 3 I p.** codziennie od godz. 4—6 **popołudniu.**

— **Z powodu remontu linotypu** od kilku dni druk „Kurjera Lwowskiego“ jest w niektórych miejscach niewyraźny. Czytelnicy nasi zapewne zrozumieją tę konieczność, wynikłą z defektu maszyny, który w najbliższych dniach zostanie usunięty po nadejściu zamówionych części składowych.

— **Dwa nowe dzienniki żydowskie we Lwowie**. Zawieszony niedawno z powodu braku środków organ sjonistów lwowskich „Tagblat“ został wznowiony w dniu 4 listopada pod nazwą „Der Morgen — Lemberger Tagblat“. Pismo to w artykule wstępnym oświadcza, że będzie organem ludowym sjonizmu, niezawisłym od nikogo. Na czele komitetu redakcyjnego stoją: jako redaktor poseł Frostig, oraz poseł Insler, senator Rotenstreich i senator Ringel. Równocześnie ukazało się we Lwowie inne pismo żydowskie jako organ oficjalny egzekutywy sjonistycznej, „Dos Naje Tagblat“ na czele którego stoi poseł Reich.

— **V. pełne posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej** odbędzie się w poniedziałek dnia 8 listopada b. r. o godzinie 5-tej popołudniu w sali sekcyjnej Izby.

— **Wydawanie kart przemysłowych.** Minist. Skarbu poleciło urzędom skarbowym rozpoczęcie wydawanie świadectw przemysłowych i kart regestracyjnych na r. 1927 z dniem 2 bm. Termin nabywania świadectw przemysłowych upływa 31 grudnia i nie będzie przedłużony. Przedsiębiorstwa nie posiadające świadectwo ulegną grzywnie od od trzech do 20-tokrotnej kwoty nieuiszczonej wczas za świadectwo. Do ceny świadectw przemysłowych pobierany będzie dodatek nadzwyczajny 10-cioprocentowy.

— **Odczyt.** Staraniem Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza, odbędzie się w poniedziałek 8-go bm. o godz. 7-mej wiecz., w lokalu przy ul. Gródeckiej 69, odczyt p. Inż. Domaszewskiego Jana, p. t.: „Historja i rozwój — środków komunikacyjnych w ciągu wieków“ z obrazami świetlnymi, część I-sza. Wstęp wolny.

— **Ze Związku Adwokatów Polskich.** W najbliższym czasie wyjdzie z inicjatywy i staraniem Związku, nakładem jednej z najpoważniejszych księgarń w kraju wydanie nowej ustawy stemplowej w opracowaniu naczelnika wydziału Lwowskiej Izby Skarbowej Sommera i nadradcy Skarbu Bartiszana. Subskrybcje członków Z. A. P., poza Lwowem zamieszkałych na to wydawnictwo sprzedawane z 30 prc opustem w kwocie 7 zł. 50 gr. zgłaszać należy na ręce wiceprezesa Z. A. P. dra Brunona Blumenfelda, adwokata we Lwowie, ul. Bielowskiego 3.

— **Przenośne muzeum gruźlicze** otwartem zostaje w sobotę 6 b. m. w szkole im. Mickiewicza ul. Rutowskiego 11. Inauguracyjne otwarcie muzeum nastąpi o godz. 6-tej wieczorem. Przybyć raczą osoby interesujące się ideą propagandy nauki o gruźlicy w naszem mieście.

— **Teatr „Bagatela“** gra w dalszym ciągu jędrnie napisaną farsę C. Danielewskiego p. t.: „Listonosz“, oryginalny skecz „Włamywacz“ oraz rewję „Widowisko bez nazwiska“ w której pp. Melodyst, Dawidowicz i duet Haryta-Enrique walczą o palmę pierwszeństwa.

— **Posiedzenie Wydziału Syndykatu Dziennikarzy Polskich** odbędzie się w niedzielę o godz. 11-tej przedpołudniem w sali Kasyna i Koła lit. art.

Na porządku dziennym między innemi sprawozdanie delegata wiceprezesa dra Romana Kordysa z posiedzenia zarządu Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich i o związanej z tem sprawie ustawy dziennikarskiej i ustawy prasowej.

— **Licytacja koni wojskowych** odbędzie się w piątek. dnia 19 listopada b. r., o godz. 9-tej, na targowicy miejskiej we Lwowie na Gabrielówce. Handlarze koni wykluczeni.

— **Podrzucenie bomby... w kinie „Palace“**. W dniu wczorajszym około g. 19 w kinie „Palace“ nieznany sprawca podrzucił bombę... cuchnącą t. zw. „stinkbombę“. — Huku nie było, ale był wielki smród.

Policja podejrzewa, iż zostało to zrobione ze względów konkurencyjnych.

Kurjer Radjowy

Program radjokoncertów na dziś:

Warszawa 400. Godz. 17.30: Jazz band. — 19.00: Odczyt pt. „Józef Weyssenhoff“ (z działu literatura ojczysta), wygłosi Z. Dębicki — 20.30: Koncert wieczorny.

Paryż 1750. Godz. 20.30: Koncert zorganizowany przez Le Matin.

Wiedeń 588.2. Godz. 19.30: Bukiet chińskich utworów literatury i muzyki z 2000 lat.

Monachjum 535.7. Godz. 1945: Hrabia Luxemburg operetka w trzech aktach Lehara.

Zurich 508. Godz. 17.30: Koncert z klubu „Edelweiss“

Berlin 483: Godz. 22.30: Muzyka taneczna.

Hamburg 428.6. Godz 20.30: Wesoły koniec tygodnia.

Rzym 422.6. Godz. 21.00: Koncert wokalno-instrumentalny.

Medjolan 315.8. Godz. 23.00: Jazz-band.

Lipsk 322.6. Godz 20.30: Krajobraz w literaturze i muzyce.

Praga 348.9. Godz 20.02: Potpourri z operetek.

OBECNE RADJOAUDYCJE.

Tutejsi radjoamatorowie spędzając jesienne wieczory przy odbiornikach zakupionych w firmie Radio-Kinofot lub własnego wyrobu z pierwszorzędnych części zakupionych w powyższej firmie zachwalają obecne audycje, znacznie lepsze od zeszłorocznych. — Polepszenie się odbiorów należy przypisać nie tylko nowemu rozkładowi fal eteru modyfikacjom stacji nadawczych, ale ponadto dobroci części składowych, gdyż chcąc odbierać fale radjowe tak odległych stacji, jakimi są Londyn, Paryż, Rzym i inne, należy skonstruować odbiornik czuły, którym może być tylko ten, który posiada części składowe pierwszorzędne i pewne. — Każdy radjoamator przy zaopatrywaniu się w części składowe powinien zastanowić się nad każdą częścią z osobna, by mieć jasny sąd o tem, czego należy żądać przy kupnie. — A skoro nie posiada własnej opinii, powinien nabywać w firmie pierwszorzędnej, dającej rękojmię prowadzenia najlepszych części a tą jest bezsprzecznie firma: **Radio-Kinofot** Lwów 3 Maja 11 a o czem stanowią liczne podziękowania i atesty.

Kurjer ekonomiczny.

ZNIŻKA DYSKONTA PRYWATNEGO.

Na rynku daje się zauważyć od kilku dni wielka płynność gotówki przy braku odbiorców, w związku z czem obniżyła się stopa procentowa. Dyskonterzy prywatni szukają dobrego, a nawet średniego materjału wekslowego i przyjmują chętnie weksle wystawione w złotych, które podczas niedawnej zwyżki dolarów można było ulokować tylko na bardzo niekorzystnych warunkach.

Za dyskonto dobrych weksli dolarowych płaci się 1 1/4—2 prc., za dyskonto weksli złotowych 1 3/4 do 2 i pół w stosunku miesięcznym. Pieniądz w ośrodkach przemysłowych, zwłaszcza w Łodzi jest nieco droższy. Wypłacalność naogół dobra.

AMERYKA WYKUPUJE MONOPOLE ZAPAŁCZANE.

Amerykańska firma International Match Corporation w New-Yorku, związana ściśle z szwedzką firmą zapałczaną, którą dzierżawi między innemi obecnie polski monopol zapałczany — ogłosiła subskrypcję na nową emisję akcyj w ogólnej wartości 30,750,000 dol. Ogłoszenie subskrypcji sprowadowane zostało objęciem przez wspomnianą International Match Corporation monopoli zapałczanych w Grecji i Portugalji oraz kupnem największej afrykańskiej i największej norweskiej fabryki zapałek.

Według wiadomości nadeszłych z Ameryki popyt na świeżo emitowane akcje uprzywilejowane jest bardzo wielki. Emisja wynosi 450 000 sztuk, nominalna wartość 35 dol. — kurs emisyjny zaś 50 dol. za akcję. Ponieważ nowa emisja jest gwarantowana przez 6 wielkich amerykańskich banków a w ich rękach jej są nader korzystne, gdyż na dwie stare akcje wypada jedna nowa — uzyskały nowe akcje zapałczane bardzo wysoki kurs. Za akcje uprzywilejowane, które, jak wyżej wspomnieliśmy, posiadają wartość nominalną 35 dol. — płaci już w obrotach prywatnych 62—63 dol.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Sytuacja naogół bez zmiany. Zainteresowanie dla pszenicy doborowej jakości. Popyt na groch słaby, w szczególności na groch polny brak odbiorców. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Groch polny 55.00 do 60.00 zł.

Pozatem wszystkie ceny niezmienione i szacunkowe.

GIEŁDA LWOWSKA.

Na targu akcyjnym usposobienie spokojne. Większych zmian kursowych nie było. Podaż w Gafocie i Rakszawie; popyt za Górką (15.50) i Pezetami (3.—) Akcje Chodorowa oddawano nieco taniej. Dla akcji bankowych zainteresowanie nieznaczne. Tendencja utrzymana.

Kotowane: Bk Przemysłowy 0.17 0.18; Chodorów 118; Chybie 5.10; Gazolina 2.40, 2.35; Niemojowski 0.48; Karpalit 1.30; Olkos 34, 35; Tesp 17.50, 17.50; Zieleniewski 13, 8% dol. list. hipot. 83%.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja niezmieniona, chwiejna — popołudniu kurs dolara mocniejszy. Obrót średni.

Dolar ameryk. 9.00 do 9.00½; dol. kanad. 8.95 do 8.96; kor. czesk. 0.26 do 0.26 1/3; leje 0.04 do 0.04 1/3; frank franc. 0.27 do 0.27½; frank szwajcar. 1.72 do 1.75; funty szterl. 43.20 do 43.50.

Złoto: 20 kor. 36.00 do 36.50; 20 frank. 33.50 do 33.70; 20 mark. 42.20 do 42.60; 10 rubli 46.00 do 46.50.

Srebro: kor. austr. 0.62 do 0.64; 5 kor. 3.36 do 3.42; floreny 1.68 do 1.72; ruble 2.65 do 2.75; kopiejki za rubel 1.32 do 1.38.

ZJAZD DELEGATÓW GIEŁD ZBOŻOWO - TOWAROWYCH.

Kraków. (Tel. wł.).

Dnia 6 i 7 b. m. odbędą się tu konferencje delegatów giełd zbożowo-towarowych w Polsce (Lwów, Kraków, Poznań, Warszawa, Bydgoszcz).

Zjazd odbędzie się z inicjatywy giełdy zbożowej w Poznaniu i poświęcony będzie omówieniu nowelizacji Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji giełd.

WZROST WKŁADÓW W BANKACH PRYWATNYCH.

W ciągu ostatnich 5 miesięcy wkłady w bankach związkowych wzrosły o blisko 20 prc.; przeważają wkłady dolarowe, złotowe wpływają w mniejszym stopniu co przypisać należy powtarzającym się co pewien okres czasu wahaniom złotego na rynku wewnętrznym. Lokaty złotowe mają przeważnie charakter przejściowych pozycyj kredytowych na rachunkach bieżących.

SPROSTOWANIE.

Lwów, 6 listopada.

W dniu wczorajszym zjawił się w naszej redakcji p. Mulkiewicz, magazynier przy przesyłkach pospiesznych na dworcu głównym z prośbą o sprostowanie notatki p. t.: „Sensacyjna afera na dworcu głównym". P. Mulkiewicz twierdzi, że w sprawie tej najzupełniej nie zawinił i mając przeszło 30 lat służby nie dopuściłby się hańbiącego czynu. Dziwny zbieg okoliczności stworzył pewne poszlaki, jednak dowodów najzupełniej brak. Policja na podstawie owych wątpliwych poszlak wdrożyła dochodzenia, jednak prokuratura właśnie ze względu na brak konkretnych dowodów polecił a p. Mulkiewicza pozostawić na wolnej stopie. P. Mulkiewicz jest przekonany, że sprawa zostanie umorzona. Władze kolejowe, które również prowadzą dochodzenia pozostawiły go na stanowisku.

—oo—

KURJER SPORTOWY.

POGOŃ - WARTA.

Wczoraj o godzinie 11-tej przed południem, wyjechała drużyna Pogoni w kompletnym składzie do Poznania. Życzymy jej wygranej. — „Dziennik Poznański" pisze o tych zawodach następująco:

Po meczu Polonja - Warta czeka Poznań w niedzielę nadchodzącą niełada sensacja sportowa. W niedzielę zapadnie na boisku Warty decyzja, kto zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza Polski w piłce nożnej. Fakt ten zelektryzował cały świat sportowy Wielkopolski. Poznań będzie świadkiem gigantycznego zmagania się dwuch najlepszych może w Polsce drużyn piłkarskich. Po jednej stronie staje Pogoń lwowska, która trzykrotnie zdobyła już mistrzostwo Polski, która ponadto najlepsze uzyskiwała w Polsce wyniki z czołowemi zespołami zagranicznemi, nawet najlepszej klasy europejskiej. Jej nawet taki Hakoah wiedeński, który bije bezapelacyjnie wszystkich swych przeciwników w Polsce, musiał się ugiąć. Od trzech lat dzierży Pogoń nieprzerwanie tytuł mistrza Polski. — Zdobywała go dzięki umiejętności swej drużyny, a przedewszystkiem dzięki szalonej ambicji i woli zwycięstwa, które to zalety cechują drużynę lwowską. Szaloną swą ambicją, umiała Pogoń w roku 1922 wygrać we Lwowie decydujący mecz o mistrzostwo z Wartą 4:3, pomimo że Warta prowadziła przez 65 minut 2:0. Ta sama ambicja i wola zwycięstwa sprawiła, że Pogoń w roku ubiegłym wygrała w Poznaniu 4:1, zdobywając tytuł mistrza. Przeciwko tej drużynie stanie w najbliższą niedzielę Warta, mistrz Poznania i grupy zachodniej. I znów tak się złożyło, że w Poznaniu zapadnie decyzja i że do walki stają starzy rywale Pogoń - Warta.

Pogoń czy Warta, Lwów czy Poznań, oto pytanie, które nie daje spać spokojnie sportowcom naszym.

Zainteresowanie jest ogromne. Z prowincji, organizują specjalne wycieczki i spodziewać się należy, że frekwencja nie będzie mniejszą od frekwencji w roku ubiegłym, kiedy to przeszło 8 tysięcy widzów z zapartym oddechem śledziło walkę decydującą tych samych kandydatów do tytułu mistrza Polski: Pogoni lwowskiej i poznańskiej Warty".

UKRAINA - SPARTA.

Zawody powyższe odbędą się w niedzielę, 6 b. m. o godzinie 11 przed południem, na boisku Cytadeli. Ze względu na wyjazd ze Lwowa Pogoni i odpoczynek lwowskich A-klasowych drużyn, zawody te ściągną zapewne większą ilość publiczności, chcącej zapoznać się ze sportem ukraińskim i jego reprezentacyjną drużyną.

NASI SPORTOWCY ZAGRANICĄ.

W Paryżu, w rozpoczętym ostatnio wielkim międzynarodowym turnieju tennisowym o puhar Gault'a, biorą udział dwaj najlepsi polscy tennisiści Czetwertyński i Kleinadel. — W pierwszej rundzie gier pojedyńczych panów, Kleinadel pokonał Blanca 6:2 i 9:7, zaś Czetwertyński zwyciężył Thomassona 6:2, 6:4. — W grze podwójnej panów Kleinadel wraz z Buzelet'em pokonali parę Rigault i Champin 6:2, 6:3.

Od kilku tygodni bawi w Paryżu znana zawodniczka warszawskiego A. Z. S. panna Gorlołówna. Będzie ona przez całą zimę w Paryżu i zamierza startować do miejscowych kobiecych biegów na przełaj, który wśród sportu kobiecego cieszy się we Francji wielką popularnością.

Paryż. W ubiegłym tygodniu odbył się w okolicach Paryża wielki międzynarodowy chód na dystansie 100 kilometrów, t. zw. „Derby des marcheurs". Chód ten wygrał Despaux w czasie 12:24:24. W chodzie tym brał udział Polak Lech, który zajął zaszczytne szóste miejsce (na 30 startujących zawodników) osiągając czas 13:22:14.

New Jersey. „Galicja" - Sparta (Praga) 1:1 (1:0). 4 graczy Sparty a to: Horejs, Steiner, Cerveny i Myclik zostało w Chicago i będą grali w Sparcie chicagowskiej.

Z kraju.

Strajk nauczycieli w żydowskiem gimnazjum. W żydowskiem gimnazjum humanistycznem w Lublinie wybuchł strajk nauczycielski na tle ekonomicznem.

NAJTANIEJ

Lwów

Boimów, 1.

POLECAMY

WSZELKIE NAJPRZEDNIEJSZE GATUNKI

CUKRU

SPRZEDAŻ DETAJLICZNA.

Lwów

Boimów, 1.

NAJTANIEJ

Na zlecenie telefoniczne nr. 48-31 dostarczamy do domu. 2433



Na raty! MEBLE Na raty!

Otomany, kanapki, łóżka składane, materace-wkłady, łóżka polowe, wózki dziecinne, garnitury salonowe, poleca najtaniej wytwórnia wyrobów tapicerowanych 3059

STEIL i Ska LWÓW, Kazimierzowska 28. Tel. 33 59.

ZAKŁADY GRAFICZNE

A. HEGEDÜS

Sp. z ogr. odpow.

LWÓW, ul. Św. MICHAŁA 4.

(boczna Kościuszki).

wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE TŁOCZONE, oraz wszelkie roboty w zakres ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI WCHODZĄCE.

TELEFON: 19-14.

FUTRA wszelkie wykonuje solidnie, tanio i punktualnie PRACOWNIA FUTER

KAROLA SCHÜRERA.

LWÓW 3040 **Senatorska 10**

Dzieła,
Broszury
Afisze
Czasopisma
oraz **wszelkie druki**

po cenach umiarkowanych

przyjmuje

DRUKARNIA POLSKA

Lwów

ul. Chorążczyzny 17.

Tel. 29-19.

Kupno i sprzedaż.

JADALNIA modna, kompletna z zegarem stojącym, sypialnia mahoniowa wiedeńska do sprzedania. Firma Markiewicz, Rynek 42, sklep korzenny. 3115

POWAŻNE objekty w Poznaniu do sprzedania. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Lwowskiego" pod „3176".

Popierajcie cele TSL.

Różne.

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową Nr. 5388/24 wydaną przez P. K. U. Złoczów na nazwisko Jędrzej Hulak zamieszkały w Remizowcach. 3156

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Awigdora Spritcera w Uhnowie przez P. K. U. Rawską wydaną. 3170

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Złoczów na nazwisko Matwij Pobereżnik ur. w r. 1896 w Ostaszowcach, pow. Zborów, P. K. U. Złoczów. 3169

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza obecnie darmo, listownie Redakcja Stenografa, Warszawa, Szczygla 12. 3071

AKUSZERKI

i pierwszorzędne zakłady położnicze pielęgnują ciałka niemowląt tylko

Pudrem, Mydłem i Kremem

Bébé Szofmana

Puder leczy wszelkie dolegliwości skóry, mydło zapobiega takowym, krem zaś stosuje się wówczas, gdy działanie samego tylko pudru Bébé okazało się niedostateczne. 3022

Na spłaty.

Na płaszcze i kostjumy modne wełny i plusze

poleca firma

LUBLIN i VOLK

Sobieskiego 8. 3058

NERWOWI NEURASTENICY

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energji, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymują bezpłatną broszurę Dr. Weisego, „Cierpienia nerwów". **Dr. Gebhard & Co Gdańsk 35.**

3141

Perlmuttera Ultramaryna

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich. Odznaczona na wystawach w Brukseli i Medjolanie złotymi medalami. 2290

Meble klubowe i salonowe

gotowe i na zamówienia — oraz przyjmuje wszelkie roboty tapicersko-dekoracyjne tak w miejscu jak i na prowincji 3080

Pracownia tapicerska Wł. Prokopek

Tel. 48-25. Lwów, ul. Zimorowicza l. 6. Tel. 48-25

ADAM SERAFIN

Lwów, Sienkiewicza 5. 3158

wyłączny skład najlepszej

HERBATY i KAWY

ŻARÓWKI „TUNGSRAM" „OSRAM" „PHILIPS"

od 100 watt w zwyż **ze bezcen!** Żarówki od 10 do 32 świec **po 1 zł. 25 gr.**

poleca

ELEKTROBŁYSK Lwów, ul. Skarbkowska 4.

(naprzeciw kina Lew). 3149

ROK ZAŁOŻENIA 1899.

M. A. AUGUSTYN

magazyn futer

przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące, jakoteż przechowanie futer przez lato

2917 Lwów, ul. Rutowskiego 1. 7.

L. 1122/26.

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia przewozu lokalnego towarów monopolowych na przestrzenie:

Od głównego względnie innego dworca kolejowego we Lwowie do Państwowego Magazynu wyrobów tytoniowych we Lwowie plac Cłowy l. 1, i odwrotnie na rok 1927 t. j. za czas od 1. stycznia 1927 do 31 grudnia 1927 r. rozpisuje Państwowy Magazyn wyrobów tytoniowych we Lwowie rozprawę ofertową na dzień 28 listopada 1926.

Do rozprawy tej mogą oferenci wnosić pisemne oferty w zamkniętych kopertach, oraz z przepisanem wadjum.

Oferty winny być ostemplowane znaczkiem na 2 zł. Bliższe warunki przetargu można przejrzeć w rozpisującej rozprawę Dyrekcji Państwowego Magazynu wyrobów tytoniowych we Lwowie. 3160

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

SULFOCOL „LAOKOON"

leczy skutecznie **KASZEL**, chrypkę, katary dróg oddechowych.

!! ODRZUCAĆ NAŚLADOWNICTWA !!

DO NABYCIA W APTEKACH. 3117

PRZECIWKO SZCZUPŁOŚCI

używać stale należy oddawna uznanych **Wschodnich Pigułek Wzmacniających** „Orient Kraft Pillen". Powodują one już w krótkim czasie znaczny przyrost na wadze, **kwitnący wygląd oraz pełne, piękne kształty ciała (u pań przepyszny biust)** potęgują chęć do pracy, wzmacniają krew i nerwy. Gwarant. jako nieszkodl. zalec. przez lekarzy. Wiele podziękowań. Cena paczki zł. 8. Dr. Hugo Caro, Sp. z o. o. Gdańsk. 61. 3143

ŁYŻWY

oraz wszelkie artykuły do sportu zimowego

hurtowo i detalicznie poleca

K. Parafiński i S-ka

KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 14. 3150

Ceny ogłoszeń: **Za wiersz milimetrowy zwyczajny ze tekstem** miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. **Nadesłane i nekrologje** miejscowe 30 gr. zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. **Po kronice, komunikaty, paski i inseraty** na stronicach tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 46 gr. zagraniczne 54 gr. **Kronika, repertuar** dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. **Na pierwszej stronie** miejscowe 50 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr. **Drobne ogłoszenia** za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 12 gr. **matrymonialne, korespondencja prywatna** miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowo tłustym drukiem podwójnie.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17. Tel. 29-12.